

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

DOSTAWY

Poseł Kieńc może ma żal do „Kurjera Wileńskiego“, że jego projekt opublikowaliśmy w całości po to, aby następnie ustosunkować się doń negatywnie. Społeczeństwo jednak powinno się cieszyć, że równoległe do dyskusji toczonych w klubach sejmowych również i na łamach prasy publicznie zostaną oświetlone różne zagadnienia wiążące się z kwestią żydowską. Projekt posła Kieńcia okazał się w danym wypadku skutecznym bodźcem, co lojalnie zapisuję na dobro jego rachunku, tak mocno obciążonego przeze mnie w dniu wczorajszym.

Aby być wobec niego w zupełnym porządku, dodam jeszcze i drugi moment dodatni, a mianowicie to, że bądź co bądź projekt jest próbą ujęcia w formy prawne stosunku społeczeństwa polskiego do Żydów. Od najgorszego prawa zaś gorsze są bezprawie i obchodzenie prawa.

Projekt Kieńcia charakteryzuje szukanie form prawnych dla wizji wymarzonej przyszłości, w której Żydom nie wolno byłoby właściwie robić w Polsce. Autor projektu jednak nie zdaje sobie sprawy, albo udaje, że nie zdaje sobie sprawy, iż właśnie jego ustawa w razie wejścia w życie byłaby o wiele bardziej często naruszana i obchodzona w praktyce niż dziś naruszana zasadę równości wszystkich obywateli wobec prawa najzjadlejsi antysemita.

Ze tak jest, udowodnić bardzo łatwo. Wprawdzie nie istnieje w Polsce żadne pisane prawo odrębne dla Żydów, ale niewątpliwie istnieje praktyka. Jak gdyby prawo zwyczajowe, usankcjonowane powszechnym aplauzem społeczeństwa polskiego do eliminowania Żydów wszędzie tam, gdzie istnieje swobodny wybór kandydatów, czy ofert. A więc przy wszelkiego rodzaju przetargach, dostawach itd. dla instytucji rządowych, samorządowych, społecznych jest często nie tylko dobrze widziane, ale wprost nakazane, w drodze poufnej oceny, uprzywilejowanie chrześcijańskie albo wręcz wykluczanie dostawców Żydów.

Tę tendencję bez żadnego nacągania można porównać do prawa zwyczajowego. Istnieje ono niewątpliwie nie na papierze, a w głębokim poczuciu swoistej słuszności wśród większości polskiego społeczeństwa. Teoretycy prawa twierdzą, że takie poczucie zakorzenione w zbiorowości ludzkiej jest najistotniejszym elementem prawa, jest niejako jego istotą. Zdawałoby się więc, że powinno ono być w danym wypadku jak najściślej przestrzegane.

Jak jest tymczasem w rzeczywistości? Pomijając wszystkie chwalebne wyjątki, które tylko potwierdzają regułę, jest tak:

1. Albo czynniki decydujące „po wszechstronnym zbadaniu“ itd. dochodzą do wniosku, że „niestety“, tylko oferty żydowskie czynią zadość wymaganiom i tym samym rozgrzeszają siebie z korzystania z usług żydowskich firm handlowych, co z różnych względów bywa „wygodniejszą“.

2. Albo, gdy władza stoi na stanowisku bardziej rygorystycznym w sprawie niedopuszczania dostawców żydowskich, dostawy bierze jakiś Polak-figurant. Jego rola ogranicza się do bezpośrednich stosunków z nabywcą i do pobierania za to pewnego procentu. Interes zaś jak prowadzili, tak prowadzą Żydzi.

Oto dwa przykłady chyba przekonujące, że żaden przepis ani nawet żaden obyczaj czy moda jeszcze sprawy nie załatwia. Dla każdego większego przedsięwzięcia potrzebne jest odpowiednie przygotowanie i gospodarze i moralne.

Ktoś powie: Żydzi trzymają wszystko w rękach Żydzi demoralizują pol-

Francja tak jak i Anglia respektować będzie zasadę nieinterwencji w Hiszpanii

Lewica prowadzi dalszą energiczną kampanię za otwarciem granicy pirenejskiej

PARYŻ. (Pat.) Z niedyskrecji, jakie przeniknęły do prasy i kół politycznych z ostatniego posiedzenia Rady Ministrów wynika, iż po długiej i gorącej dyskusji MINISTROWIE ZAAKCEPTOWALI PUNKT WIDZENIA MIN. BONNETA co do utrzymania przez Francję polityki nieinterwencji wobec hiszpańskiej wojny domowej.

Głównym argumentem min. Bonnetta była KONIECZNOŚĆ CAŁKOWITEGO DOSTOSOWANIA POLITYKI FRANCUSKIEJ DO POLITYKI ANGIELSKIEJ, o ile chodzi o zagadnienia hiszpańskie. Ponieważ wiadomości, nadeszłe z Londynu do Paryża potwierdziły, iż gabinet brytyjski opowiedział się stanowczo za kontynuowaniem polityki nieinterwencji, decyzja francuskiej Rady Ministrów była przesądzona.

Za tezę otwarcia granicy pirenejskiej opowiedzieć się miała grupa ministrów znanych z odrębnego stanowiska w sprawach polityki zagranicznej, manifestująca stale swoje nastawienie przy wszelkich dyskusjach na tematy dalszej orientacji polityki zagranicznej Francji, lecz nie będąca w stanie nigdy narzucić swojej linii postępowania całemu gabinetowi.

Mimo decyzji Rady Ministrów utrzymania polityki nieinterwencji, która to decyzja ogranicza się formalnie i praktycznie, o ile chodzi o Francję, do kwestii utrzymania nadal zamkniętej granicy pirenejskiej, dyskusja na tematy hiszpańskie budzi w dalszym ciągu powszechne zainteresowanie.

W kołach politycznych i prasowych pojawiły się pogłoski, jakoby francuskie sfery wojskowe, zaniepokojone poważnie wiadomością o usadowieniu się NA STAŁE WŁOCHÓW NA MAJORCE, wywierały nacisk na rząd, celem uzyskania konkretnych gwarancji bezpieczeństwa na liniach komunikacyjnych między Francją a jej koloniami północno-afrykańskimi. Gwarancje te miały się wyrazić w obsadzeniu przez Francję wyspy Minorcki na wypadek utrzymania przez Włochy garnizonów wojskowych na Majorce i na wyspie Ibiza.

skie społeczeństwo Żydzi dają łapówki!

Wprowadzając specjalne już nawet nie prawa, a tylko zwyczaje czy praktyki wymierzone ostrzem w byt materialny Żydów, nie można się dziwić obronie, nawet używającej takich metod, jak przekupstwo. O wiele ostrzej trzeba potępić tych, którzy dają się przekupić.

Ograniczenia Żydów przez obyczaj już istniejący, jakże wąski posiadają zakres w porównaniu z projektem ustawy posła Kieńcia. Zdawałoby się, że ich zastosowanie jest zupełnie możliwe i łatwe.

Jeżeli mimo to jest inaczej, pomysłmy, cożby to dopiero zaczęło się dziać i jak nisko musiałaby upaść moralność obywateli, gdyby poczynając od dnia wejścia w życie „lex Kieńc“ oba społeczeństwa, polskie i żydowskie, zaczęły gwałtownie poszukiwać dróg obejścia ograniczeń nakazanych przez prawo a nie dających się zastosować w praktyce.

Piotr Lemiesz.

SPROSTOWANIE.

Ostatni ustęp wczorajszego artykułu wstępnego powinien brzmieć:

Wybaczy pan posł Kieńc, że tych parę krytycznych uwag z racji jego projektu pozwolił sobie wypowiedzieć starszy kolega z uniwersytetu.

Ze swej strony LEWICA FRANCUSKA KONTYNUUJE KAMPANIĘ NA RZECZ OTWARCIA GRANICY. W sprawie tej odbył się wielki wiec w jednej z największych sal Paryża, w sali Welodromu Zimowego, z udziałem Bluma, Thoreza, Jouhaux oraz deputowanego radykalnego Rethore.

Natomiast prasa prawicowa stara się wykazać, iż W HISZPANII NARODOWEJ ISTNIEJĄ POWAŻNE PRĄDY ANTYSEMICKIE I ANTYWŁOSKIE i domaga się wyzyskania przez Francję tej koniunktury politycznej i najspieszniejszego nawiązania stosunków dyplomatycznych z Burgos.

Będzie kilka projektów zmiany ordynacji wyborczej

WARSZAWA (tel. wł.) Środowa dyskusja w Komisji Budżetowej Senatu wywołała na nowo wciąż aktualne zagadnienie zmiany ordynacji wyborczej. Poruszył tę sprawę sen. Dębski, a premier Składkowski udzielił odpowiedzi, która była wczoraj przedmiotem rozmów w kuluarach.

Mówiono, że z odpowiedzi premiera wynika, iż wnioski w sprawie zmiany ordynacji pozostawia się na razie inicjatywie poselskiej.

Według naszej informacji kilku, jak dotąd, posłów pragnie skorzystać z prawa inicjatywy ustawodawczej i wystąpić z projektami zmiany ordynacji.

Przed wszystkim więc poseł ks. Lubelski zamierza zgłosić do łaski marszałkowskiej opracowany przed rokiem przez ówczesnego posła, a obecnie senatora, dra Duchę, projekt. Ks. Lubelski ma podobno już zapewnione nieodwołalne 15 podpisów.

Poza tym nad projektem zmiany ordynacji pracuje poseł OZN z Krakowa prof. Starzewski, który jednak nie będzie szukał podpisów w swoim klubie i poza ozonowy poseł Dudziński.

Co się dotyczy samego OZN, to nic nie wiadomo, żeby tam na serio o zmianie ordynacji wyborczej ktokolwiek myślał.

Projekt posła Kieńcia jest sprzeczny z Konstytucją

WARSZAWA (tel. wł.) Projekt wniosku antyżydowskiego pos. Kieńcia wywołał wczoraj również w kuluarach różne rozmowy. Członkowie OZN wskazują, że wniosek musi przejść szczeble hierarchii OZN, dopiero potem Koło Parlamentarne OZN zdecydować może o zebraniu pod nim podpisów i wniesieniu do łaski marszałkowskiej.

Prawnicy wskazują, że projekt, jak to wskazał „Kurjer Wileński“ jest zupełnie sprzeczny z Konstytucją i że interpretacja tzw. „przynależnych państwa“ jest zupełnie dowolna.

W Gdańsku polecono hitlerowcom wymawiać Polakom mieszkania

WARSZAWA (tel. wł.) Z Gdańska donoszą, że wczoraj właściciele domów hitlerowcy, którzy objęli nieruchomości od Żydów, wypowiedzieli mieszkania m. in. jednemu z wyższych urzędników Komisarjatu Generalnego R. P. polskiemu naczelnemu inspektorowi cel.

Jest to wykonanie ogólnego zlecenia partii aby wypowiedzieć mieszkania Polakom.

Bomba przed mieszkaniem syna premiera Anglii

Liczne aresztowania po zamachach—Wybuch w Belfaście—Strzały do policji—Dalsze środki ostrożności

LONDYN. (Pat.) Zamachy bombowe terrorystów irlandzkich trwają w dalszym ciągu.

Ubiegłej nocy dokonano zamachu bombowego na mały hotel, położony w miejscowości Tralee, w hrabstwie Kerry (Południowo-Zachodnia Irlandia). Okolice tej miejscowości słynne są ze znakomych polowań. W hotelu tym nocował właśnie syn premiera Chamberlaina, młody, 24-letni Frank Chamberlain, który jest inżynierem jednej z fabryk amunicji i broń w Birmingham, rodzinnym mieście Chamberlainów. Frank Chamberlain przybył do Tralee w towarzysztwie jednego z kolegów na kilkudniowy wypoczynek i na polowanie.

Trudno ustalić, czy zamach był istotnie skierowany przeciwko syno-

wi premiera. Raczej wydaje się, że właściwym celem zamachu były posterunek i koszary policji, mieszczące się naprzeciw hotelu. Wybuch, po za wybiciem setek szyb i wyrwaniem wielkiego dołu w chodniku, nie wyrządził większych szkód.

Obrzmia oblawa, podjęta w Anglii przez policję i Scotland Yard w celu ujęcia sprawców ostatnich zamachów bombowych, trwa w dalszym ciągu. Londyński Scotland Yard poszukuje specjalnie kierowników organizacji, odpowiedzialnej za zamachy oraz głównego składu broni, amunicji i materiałów wybuchowych, który — jak przypuszczają — znajduje się w Londynie. Rewizje trwają w dalszym ciągu. Wielu podejrzanych aresztowano. Główna uwaga skierowana

W Kłajpedzie Po instrukcje do Niemiec?



KOWNO. (Pat.) Kłajpedzki dziennik „Vakarai“ donosi, że dyr. Bertuleit, któremu, jak wiadomo, litewski gubernator kraju kłajpedzkiego min. Gailius powierzył misję utworzenia nowego dyrektoriatu, powrócił z Berlina, gdzie odbył rozmowy. Ma on zakomunikować gubernatorowi ostateczny skład nowego dyrektoriatu dzisiaj, tj. 20 stycznia.

Dyrektoriat zamyka szkoły litewskie i zwalnia nauczycieli Litwinów

KOWNO. (Pat.) Dyrektoriat kraju kłajpedzkiego zamknął dwie szkoły powszechne z litewskim językiem wykładowym.

KOWNO. (Pat.) Ze źródeł oficjalnych donoszą, iż dyrektoriat kraju kłajpedzkiego zwolnił z posady jednego nauczyciela litewskiego gimnazjum Witolda Wielkiego w Slezasach, znanego jako gorliwego współpracownika b. gubernatora Novakasa.

Przewidziane jest również zwolnienie drugiego nauczyciela Litwina, b. prezesa Litewskiego Narodowego Związku Młodzieży, Santara. Wiadomości te podaje „Memeler Dampfboot“.

Dym sja rządu czełhosłowackiego

BRATYSŁAWA. (Pat.) Jak podaje Czeskie Biuro Prasowe, rząd słowacki na posiedzeniu nadzwyczajnym postanowił podać się do dymisji, aby umożliwić prezydium nowo wybranego Sejmu wykonanie jego konstytucyjnego prawa zaproponowania nowego rządu.

jest oczywiście na kolonię irlandzką. Niemniej szczegółowe śledztwo przeprowadzane jest również na prowincji, szczególnie w portach, do których zawijają statki z Irlandii.

LONDYN. (Pat.) Dokonano szeregu nowych aresztowań w związku z zamachami bombowymi. W Belfaście bomba uszkodziła pomnik republikański irlandzkich na cmentarzu katolickim.

Gmachy publiczne w Londynie nadal są pilnie strzeżone. Wejście do opactwa westminsterskiego dozwolone jest jedynie w towarzystwie oficjalnego przewodnika.

Na przedmieściu Liverpoolu ostrzeżono z samocodu, którym jechało 4 mężczyzn, posterunki policyjne na moście.

Wszyscy członkowie komisji stwierdzają szkodliwość karteli

WARSZAWA (Pat.). Obradowała sejmowa Komisja Przemysłowo-Handlowa, która rozpatrzyła rządowy projekt ustawy o porozumieniach kartelowych.

Poseł Sikorski zilustrował całokształt zagadnienia kartelowego w Polsce, stwierdzając, że po uwzględnieniu dodatkich i ujemnych momentów w tym zagadnieniu zdecydowanie przeważa moment ujemny.

W długiej dyskusji zabierali głos nie ma wszyscy członkowie komisji, przy czym wszyscy przedstawiciele rolnictwa konstatawali szkodliwość karteli. Po wyjaśnieniach ministra Rosego i referenta komisja zgodziła się pójść na rządowy projekt ustawy.

Jako drugi punkt porządku dziennego rozpatrywany był rządowy projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta RP o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach.

Referent tego projektu, poseł dr Mach leid podkreślił, że w szeregu spółek akcyjnych większość akcjonariuszy cały

zysk obraca na pensje władz i w tym stanie rzeczy liczne rzesze drobnych akcjonariuszy, które lokowały swe oszczędności w akcjach nie otrzymują żadnego dochodu, ani nie mogą wycofać swych kapitałów, gdyż akcje nie przynoszące dochodu nie mają żadnego popytu na rynku.

Pierwsze zamówienie sowieckie w Polsce po kilkuletniej przerwie

WARSZAWA (tel. wł.) Rokowania handlowe polsko-sowieckie potrwać w Moskwie około 3 tygodni. Finalizacja i podpisanie umowy odbędzie się w Warszawie. Torgpredstwo sowieckie przygotowuje pierwszą transakcję po kilkuletniej przerwie, zamawiając transport materiałów piśmiennych dla instytucji sowieckich na sumę 1.500.000 zł. Dostawy te otrzymać mają fabryki w Warszawie, Łodzi i Krakowie.

Zatory na Wiśle

Pod Sandomierzem 350 cm. ponad stan normalny

Lody na Wiśle ruszyły, tworzą dwa długie zatory, które przy pomocy materiałów wybuchowych usiłują rozbić minery. Na obszarze woj. kieleckiego najgroźniejszy zator lodowy utworzył się w pobli

żu Sandomierza przy ujściu Sanu do Wisły. Wskutek zatoru poziom wody gwałtownie wzrósł i w godzinach południowych wynosił 3,50 m. ponad stan normalny.

Zaostrzenie stosunków japońsko-amerykańskich na tle zbrojeń

TOKIO (Pat.). Przedstawiciel admirałty, admirał Kanazawa oświadczył, iż Japonia z wielką troską obserwuje plany, dołączające ufortyfikowania przez Stany Zjednoczone wyspy Guam (Wyspy Mariañskie na Oceanie Spokojnym). Wyspa ta znajduje się na pół drogi pomiędzy wyspami hawajskimi a Filipinami i w razie jej ufortyfikowania, Japonia nie byłaby w stanie

obronić swych posiadłości mandatowych w południowej części Pacyfiku, które nie są ufortyfikowane.

Adm. Kanazawa zapewnił, iż Japonia nie żywi żadnych wrogich uczuć wobec Stanów Zjednoczonych wobec czego ufortyfikowanie wyspy Guam musiałoby uważać za nieprzyjazny akt ze strony Ameryki.

W poniedziałek Sejm

WARSZAWA. (Pat.) Marszałek Sejmu wyznaczył plenarne posiedzenie Sejmu na poniedziałek, 23 stycznia na godz. 16.

Rada Ministrów

WARSZAWA. (Pat.) W dniu 19 bm. od było się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tym Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o uporządkowaniu stanu prawnego na ziemiach odzyskanych. Przyjęto projekt rozporządzenia Prezyd. Rzplitej w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień traktatu handlowego pomiędzy Rzplita Polska a Republiką Argentyńską z sierpnia 1938 r. Z kolei Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie bezpośredniej działalności gospodarczej państwa Uchwała ta reguluje: 1) zasady nadzoru nad tworzeniem przedsiębiorstw państwowych oraz nabywaniem udziałów w przedsiębiorstwach z funduszy skarbowych, 2) zasady nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw państwowych i mieszanych oraz 3) zasady likwidacji przedsiębiorstw i udziałów w przedsiębiorstwach.

W komisjach parlamentarnych

Wczoraj senacka komisja budżetowa rozpatrywała preliminarz emerytur i rent Sejmowa komisja spr. zagranicznych rozpatrywała projekt ustawy o ratyfikacji umowy handlowej z Niemcami. Sejmowa komisja przemysł-handlowa rozpatrywała projekt ustawy o kartelach oraz sprawę ograniczenia wynagrodzeń w przedsiębiorstwach

Niemieckie przywidzenia

WARSZAWA (Pat.). „Kaitowitz Ztg” zamieściła wiadomość, jakoby 29 listopada r. ub. została zniszczona w Boguminie Nowym pamiętkowa płyta poety niemieckiego Goethego i polamane zasiedzone przy niej drzewko. W wyniku dochodzenia ustalono, że płyta znajduje się na tym samym miejscu i nie jest uszkodzone. Na łomost drzewko zostało polamane przed 10 października t.j. przed objęciem Bogumina przez władze polskie.

3.000 czuozziemców Przygotowania do obrony Barcelony Częściowa ewakuacja miasta

LERIDA (Pat.). Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że wobec mogącego nastąpić w najbliższym czasie upadku Barcelony, rząd tamtejszy postanowił przejąć ministerstwa spraw wewnętrznych i rolnictwa do Albacete, do Madrytu zaś — ministerstwa finansów i komunikacji. Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwo Spr. Zagranicznych pozostawiać będą do ostatniej chwili w Barcelonie.

Apel, wystosowany przez gen. Franco do wojsk barcelońskich, podważył ich dyscyplinę, czego dowodem jest masowe przechodzenie tych wojsk na stronę powstańców.

RZYM (Pat.). Według nadeszłych tu wiadomości dowództwo wojsk rządu barcelońskiego skoncentrowało już 12 tys. żołnierzy, przeznaczonych do obrony Barcelony. Droga morską przewieziono poza tym z Walencji 3 tys. ochotników z brygad międzynarodowych.

Podczas ich przybycia obecny był an-

gielski gen. Molesworth, należący do misji międzynarodowej, organizującej repatriację obcych ochotników. Wspomniani ochotnicy nie zostali skierowani do granicy francuskiej, lecz w celu formacji „czerwonych”, które mają bronić Barcelony.

BURGOS. (Pat.) Radiostacja wojsk gen. Franco komunikuje, iż w dniu wczorajszym wojska narodowe posunęły się naprzód o około 10 km, zajmując szereg miejscowości, jak: Pons, Laspoblas, Calloret i Laviota.

Na froncie południowym niesprzyjający stan pogody zahamował operacje. Na odcinku Limones oddziały gen. Franco odparły szereg zaciętych ataków przeciwnika.

BARCELONA. (Pat.) Według komunikatu min. obrony, oddziały barcelońskie odparły na froncie katłońskim natarcie przeciwnika. Nieprzyjaciel poczynił nieznaczne postępy na odcinkach: Pons i Pont de Armentera. Natomiast na odcinku estramadurskim komunikat ogłasza zajęcie szeregu wzgórz.

Komuniści angielscy interweniują na rzecz pomocy Barcelonie

LONDYN (Pat.). Około 500 komunistów udało się wczoraj wieczorem na Downingstreet celem wręczenia premierowi Chamberlainowi petycji, domagającej się dostarczenia broni Barcelonie.

Dwóm demonstrantom pozwolono wejść

do gmachu, by złożyć wspomnianą petycję.

Podczas gdy pozostali usilowali przez mocą dostać się do gmachu, policja rozproszyła demonstrantów.

„Slub” przed portretem Führera

Nowożeńcy otrzymują w „upominku” „Mein Kampf” i pismo partyjne

BERLIN. (Pat.) Minister spr. wewn. Rzeszy wydał rozporządzenie wykonawcze, związane z ceremoniałem ślubnym w urzędach stanu cywilnego.

Ślub taki zawierać należy w specjalnie udekorowanej sali przed portretem lub popiersiem kanclerza Hitlera na tle flagi narodowej.

Wręczenie nowożeńcom książki „Mein Kampf” oraz bezpłatnego jednomiesięcznego abonamentu jednego z dzienników partyjnych wraz z księgą rodzinną winno nastąpić w sposób bardzo uroczysty. Urzędnicy stanu cywilnego otrzymają specjalny strój.



Doktor

Michał Seńkowski

em. profesor chemii fizjologicznej, b. Dziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie

zmarł dn. 16 stycznia 1939 r. w Krakowie, pogrzeb dn. 18 stycznia w Krakowie

Nabożeństwo żałobne w Wilnie odbędzie się w dn. 21 stycznia o godz. 10-ej w Kościele Uniwersyteckim św. Jana, o czym powiadamy

REKTOR I SENAT
Uniwersytetu Stefana Batorego

30-lecie pracy naukowej prof. min. Świętosławskiego

W uroczystości jubileuszowej wziął udział P. Prezydent

WARSZAWA (Pat.). Wczoraj wieczorem na Zamku Królewskim odbył się uroczysty obchód Jubileuszu 30-lecia Pracy Naukowej prof. Wojciecha Świętosławskiego, ministra w. r. i o. p.

W sali Rycerskiej zgromadzili się członkowie rządu z p. wicepremierem Kwiatkowskim na czele, zarząd Polskiej Akademii Umiejętności, rektorzy wszystkich wyższych uczelni z całej Polski, przedstawiciele wszystkich instytucji naukowych i społecznych i inni.

O godzinie 19 wyszedł na salę Wysocki Protoktor obchodu — Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką. Uroczystość zagał prezes komitetu jubileuszowego, prof. Kutrzeba.

Z kolei zabrał głos w imieniu chemików polskich, prof. Miłobędzki, charakteryzując Jubilata. Mówił m. in.:

„Rozszerzyłeś poznanie substancji chemicznych tak wielką liczbą prac doświadczalnych, że wyliczanie tytułów Twoich publikacji naukowych zajmuje dwa naście stron drobnego druku. Ale przecież nie tylko o liczbę tu idzie, lecz o wagę, wartość tych publikacji. Wartość ich sprawiła, że stałeś się autorytetem, jedynym nieraz, bezapelacyjnym na terenie międzynarodowym w sprawach utrwalania

i powszechnego uznawania wielu stałych fizycznych substancji prostych i złożonych głównie stałych kalorymetrycznych i ebuliometrycznych. Ze z wyboru i polecenia międzynarodowych instytucji chemicznych i fizycznych kierujesz pracami komisji, mających pieczę nad ścisłością i racjonalnością podstaw pomiarów”.

Następnie prof. Miłobędzki wręczył jubilatowi specjalnie przygotowany z okazji jubileuszu tom „Roczników chemii” z oryginalnymi pracami naukowo-badawczymi z chemii czystej 80 chemików polskich i 27 chemików zagranicznych, zaznaczając, iż dzieło to jest realnym dowodem ogromnego uznania, jakim cieszy się Jubilat wśród uczonych polskich i zagranicznych.

Z kolei zabrał głos prof. Kline, dy rektor Chemicznego Instytutu Badawczego, wygłaszając przemówienie, po czym wręczył Jubilatowi księgę jubileuszową, wydaną przez redakcję „Przemysłu Chemicznego”, zawierającą kilkadziesiąt prac autorów polskich i zagranicznych.

Przemawiała następnie w imieniu uczniów profesora Świętosławskiego prof. Dorabalska ze Lwowa.

Przemówił następnie sam Jubilat, mówiąc m. in.:

„Rozumiem, że wybrał Pan, Panie Prezydencie, trzydziestolecie mej pracy jako okazję, aby spędzić kilka godzin wśród uczonych i swoich dawnych kolegów. Rozumiem też, że chce Pan podkreślić wagę jaką przywiązuje Pan, Panie Prezydencie, do pracy naukowej i badań systematycznych, tak potrzebnych dla rozwoju kultury materialnej i duchowej Polski i dla jej siły obronnej”.

Na zakończenie uroczystości Pan Prezydent Rzeczypospolitej złożył Jubilatowi serdeczne gratulacje.

Po krótkiej przerwie Pan Prezydent R.P. wraz z małżonką oraz wszyscy goście przeszli do sali Assamblowej, gdzie odbył się obiad.

W czasie obiadu Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwrócił się do min. Świętosławskiego z następującymi słowami:

„Drogi Kolego Jubilate, Kochamy Cię nie tylko za to, że tak świetnie i godnie, w kraju i za granicą reprezentujesz naukę polską, lecz również kochamy Cię za to, że żywisz dla Narodu tak potężne uczucia, które skłoniły Cię do odstąpienia od Twego najukochańszego warsztatu pracy i do poświęcenia się służbie państwowej. Kochamy Cię wreszcie za tę Twoją przebogłą harmonię wewnętrzną, która, na zewnątrz, w stosunku do ludzi przejawia się w tak pięknej formie. Wnoszę więc toast za Twoje zdrowie, Cześć godny i Kochany Kolego, a jednocześnie składam Ci życzenia, aby jeszcze długie lata piękno Twojego ducha mogło naszej drogiej Ojczyźnie promieniować”.

Panu Prezydentowi odpowiedział Jubilat.

Po obiedzie w salach królewskich Zamku odbył się raut.

P. otest francuski w Japonii

TOKIO. (Pat.) Rządowi japońskiemu doręczono notę francuską w sprawie polityki japońskiej w Chinach. Nota jest analogiczna do ostatnich protestów W. Brytanii i S. Zjedn. i zawiera protest przeciwko jednostronnej rewizji traktatu 9 mocarstw przez Japonię.

Min. Ciano poluje w Jugosławii

BIAŁOGRÓD. (Pat.) Włoski minister spr. zagr. hr. Ciano przybył z rana do Beli Monastir.

Na dworcę powitał hr. Ciano premier Stojadinowicz.

Po śniadaniu gość włoski wraz ze swym otoczeniem w towarzystwie premiera Stojadinowicza udał się do Knesheva, stamtąd zaś na tereny, gdzie odbyło się polowanie.

Odczyt K. Studentowicza

W najbliższą niedzielę, o g. 19, w Klubie „Zespolenie” wygłosi odczyt p. Kazimierz Studentowicz pt. „Droga do pełnej załudnienia”. P. Kazimierz Studentowicz wśród młodego pokolenia polskich działaczy gospodarczych odznacza się bardzo interesującymi sformułowaniami programu gospodarczego i społecznego.

Informacji w sprawie zaproszeń na powyższy odczyt, po którym odbędzie się dyskusja, udziela p. Zbigniew Cieślak w godzinach 13—15,30 i 21,30—24, tel. 99.

Kronika telegraficzna

— Pas pograniczny w obwodzie leningradzkim został rozszerzony. Przechodzi on tuż w pobliżu Leningradu, tak, że mieszkańcy osiedli podmiejskich muszą otrzymywać specjalne przepustki. Nowych wili pod Leningradem budować nie wolno.

— Władze barcelońskie zarządziły rewizję radioodbiorników znajdujących się w posiadaniu prywatnym, celem uniemożliwienia ludności odbioru stacji znajdujących się na terytorium podległym gen. Franco.

— W pobliżu przylądka Trafalgar spłonął statek angielski „Ulumus”. Załoga w liczbie 25 marynarzy została uratowana i dostarczona do Gibraltaru przez statek angielski „Waziristan”.

— W Niemczech ukażą się auta-sklepy rybne. Tabor takich samochodów jest już w budowie. Samochody te dojeżdżać będą do wiosek celem umożliwienia dostawy świeżych ryb.

— Zmarł w Krakowie w 62 roku życia ś. p. Kazimierz Lubicz-Wojciechowski, emerytowany profesor gimnazjalny w Tarnowie.

Ś. p. Zmarły pracował również w dzień nikarskim, m. in. przez szereg lat w b. „Nowej Reformie”. Był wieloletnim korespondentem PAT z Tarnowa.

— Donoszą o wciąż wzrastającym ożywieniu obrotów handlowych między Meksykiem a Rzeszą i Włochami. Wzmoczone ekspedycje ropy meksykańskiej płacone są przez towary produkowane w Niemczech i we Włoszech. Podobno w wielu wypadkach szałki z ropą, opuszczające porty meksykańskie, oficjalnie kierowane są rzekomo do Anglii, gdy w istocie kierują się przeważnie do Hamburga.

— Król bulgarski Borys, ks. Cyryl i ks. Eudoksja wyjechali do Rzymu celem wzięcia udziału w ślubie ks. Marii Sabaudzkiej z ks. Ludwikiem Bourbon Parma.

— Agencja Domei donosi, iż armia chińska, która w chwili wybuchu konfliktu japońsko-chińskiego liczyła około 2 milionów żołnierzy, obecnie zmniejszyła się do 900 tys. Tłumaczy się to wielkimi stratami w walce z Japończykami oraz dezorganizacją armii chińskiej.

Świat pod bronią

Kobiety pod broń!

Nowoczesna wojna wymaga kolosalnego nakładu środków pieniężnych i siły rąk roboczych. Jednym z najpoważniejszych zmartwień szefów sztabów jest ta okoliczność, że podczas wojny trzeba będzie obok regularnej armii w polu wystawić nie mniej, jeżeli nie więcej liczną, drugą armię robotników w warsztatach, fabrykach i zakładach, pracujących na rzecz wojska. Ta druga armia wymaga nie mniej doborowego nieraz elementu, a dochodzi do tego jeszcze czynnik fachowości. Już podczas ubiegłej wojny w fabrykach wojennych były zatrudnione olbrzymie masy ludzi. Niemcy miały w przemyśle zbrojeniowym zatrudnionych w roku 1918 około 250 tysięcy robotników. Po wojnie koncerty zbrojeniowe pozostały olbrzymimi zbiorowiskami siły roboczej. Taki Creuzot we Francji do czasu upaństwowienia przemysłu wojennego zatrudniał 40.000 ludzi. Czeska Skoda przed rozbiorem Czechosłowacji miała 33.000 robotników. Angielski koncern Armstronga w r. 1935 zatrudniał około 30.000 ludzi. Można sobie wyobrazić ile obecnie pracuje w przemyśle zbrojeniowym, jeżeli ogólna suma wydatków na zbrojenia, jak podaje sprawozdanie Ligi Narodów, na całym świecie podskoczyła z 8 miliardów franków w r. 1937 na 604 miliardy w r. 1938.

Zapotrzebowanie na ręce robotce podczas wojny nie tylko nie będzie mniejsze, lecz wydanie się zwiększy, bowiem zużycie wyprodukowanych materiałów będzie znacznie większe, jak również większa będzie konieczność uzupełnienia ich.

Do faktu istnienia drugiej armii robotniczej w przemyśle dołącza się jeszcze jeden bardzo ważny wzgląd: obrona przeciwlotnicza. Jest to niemal druga mobilizacja wewnątrz kraju, która też pochłonięć musi poważną liczbę ludzi z tą może różnicą, że pod względem jakościowym materiału mobilizowany niekoniecznie musi być w takim stopniu doborowy, jak ten, co idzie na front. W każdym jednak razie pewne kontyngenty muszą być wystawione. Tak np. Anglicy, którzy podczas pamiętnych dni wrześniowych przeprowadzili generalną próbę (z konieczności) przygotowań do obrony przeciwlotniczej swojej wyspy, doszli do wniosku, iż w tym dziale trzeba będzie zatrudnić około 1 miliona ludzi! Na samą obronę przeciwlotniczą Londynu liczy się 100.000 ludzi. Różnorodność przygotowań, jakich wymaga taka właśnie obrona, zmusza do angażowania najrozmaitszych fachów i specjalności, każe wciągać w akcję całe masy ludności cywilnej.

Tego rodzaju sytuacja nasuwa bardzo poważne refleksje co do źródła czerpania potrzebnych kontyngentów ludzi. Okazuje się, iż żadne prawie państwo nie może podjąć temu zapotrzebowaniu, jeżeli ma stosować kryteria dotychczasowe. Dzięki temu właśnie nastąpił poważny już przełom w pojęciach o roli kobiet w obronie kraju. Polska tradycja może bardziej jest żyta ze zjawiskiem kobiet-żołnierzy lecz za granicą, gdzie sama walka o równouprawnienie miała przebieg niezmiernie ostry, taka przemiana pojęć stanowi niemal rewolucję. Konieczność jednak zmusza do tego.

Trudno oczywiście negować istotne różnice w możliwościach t. zw. powołania kobiety do sobie właści-

wej roli w życiu społecznym, niemniej jednak legenda stworzona przez system wychowawczy dawnych lat dzisiaj musi się gruntownie rozwinąć. Kobieta staje do walki o byt i do pracy twórczej w życiu społecznym narówni z mężczyzną i wywiązuje się z współzawodnictwa całkiem dobrze. Brednie o odmiennej strukturze psychicznej, lżejszych mózgach, uboższej duszy i przeznaczonej od natury roli kwoki domowej były częścią metafizyką, ukutą na użytek kołtuńskiej moralności, która zresztą była najbardziej doskonałą szkołą tego typu kobiet, którą właśnie obdarzała pogardą. Dzisiaj stosunki gruntownie się odmiennają a rozwój zagadnień, przede wszystkim związanych z przygotowaniem do obrony, skutecznie tę zmianę przyspiesza. Przyjdzie może już nie długo czas, kiedy nie będzie specjalnie śmieszna historia wykonywania czynności pod kierownictwem kobiety, wykonywać rozkazy komendantów i dowódców w spodnicach. Bo dzisiaj jeszcze tego rodzaju sytuacja wywołuje ironiczny uśmiech. Ze sprawa dojrzeje coraz bardziej, świadczą niektóre bardzo charakterystyczne fakty z zagranicy.

W Anglii latem ubiegłego roku zostały sformowane pierwsze kobiece oddziały wojska terytorialnego, przez naczynę do służb pomocniczych armii lądowej, a więc przy samochodach (kierowcy), w kancelariach, przy jednostkach gospodarczych itd. Jest to wojsko w całym tego słowa znaczeniu. Do połowy listopada r. ub. już było gotowych 20 kompanii — w

dalszym przewiduje się utworzenie jeszcze 20 kilku kompanii. Każda kompania liczy około 50 kobiet pod dowództwem oficera, również kobiety. Zaciąg do tych oddziałów jest ochotniczy, zresztą jak w ogóle w Anglii. Wymagane warunki: wiek 18—50 lat i wzrost nie mniej jak 157 cm. Wojsko to nie jest skoszarowane, tylko odbywać ma regularne ćwiczenia w ilości 10 dni w roku, ponad to zaś co drugi rok będzie odbywać ćwiczenia na specjalnym obozie w ciągu 8—15 dni. Po świętach miało być już wydane umundurowanie. — Każda, która się zgłosi do takich oddziałów przyjmuje obowiązek służby w ciągu 4 lat, zaś oficerowie — na czas nieograniczony. W ten sposób Anglia chce zapoczątkować tworzenie armii kobiecej równoległej z normalną armią.

Obrona przeciwlotnicza, chociaż nie wymaga formowania specjalnych oddziałów, jednak dawno już przyjęła zasadę przygotowywania kobiet na wszelkie stanowiska zarówno wykonawcze, jak i kierownicze. I u nas w Polsce nie robi się pod tym względem wyjątków. Gdzie indziej również. W Londynie spośród 55 tysięcy tzw. komendantów odcinków pełni te funkcje 10.000 kobiet, nie mówiąc już o tym, że połowę obsługi służby ratowniczo-sanitarnej stanowią kobiety.

Do zaszczytnej miana kapłanki domowego ogniska dochodzi obecnie jeszcze tytuł obrońcy tegoż ogniska w sensie najbardziej bezpośrednim.

L. Kor.

Książę arabski na konferencji Okrągłego Stołu



Książę arabski Feisal, syn króla Arabii Ibn Sauda, udający się na arabską konferencję Okrągłego Stołu w Londynie, w czasie swej wizyty w Kairze. Ks. Feisal jest widoczny na zdjęciu pierwszy po lewej stronie, w turbanie arabskim.

Omówieniu możliwości polsko-litewskiej współpracy gospodarczej poświęcimy znacznie zwiększony numer specjalny „Kurjera Wileńskiego”

Postaramy się, aby w tym numerze znalazły miejsce wiadomości o wszystkich ważniejszych działach gospodarki obu krajów, które mogą być zainteresowane w normalnym rozwoju stosunków handlowych w ramach wchodzącego w życie polsko-litewskiego traktatu handlowego.

Termin ukazania się numeru specjalnego uzależniony jest od daty unormowania sprawy swobodnego kolportażu pism polskich w Litwie. O jego ustaleniu powiadomimy Naszych Czytelników.

Nożycami przez prasę

LONDYN O WIZYCIE WŁOSKIEJ

Dziesięciogroszowa prasa warszawska rozwiodła się nad fiaskiem narad rzymskich. Innego jest zdania korespondent rzymski „Gazety Polskiej”.

Strona dodatnia rozmów rzymskich polega na tym, że zamianowały one jeszcze raz przyjaźń anglo-włoską w ramach istniejącego paktu, nie ukrywając rozbieżności stanowiska obu mocarstw w innych sprawach. Ta szczerość wyróżnia je korzystnie spośród wielu innych wzywań i społkań tego rodzaju, które wywołują szkodliwe złudzenia. U kresu wędrówki premiera brytyjskiego do Rzymu i z powrotem można stwierdzić, że wyjaśniła ona sytuację, nie pogarszając jej. Tak samo, jak w Niemczech, Chamberlain wiany był go rąco przez masy nieuniformowanej publiczności włoskiej, jako emisariusz pokoju, do czego przywiązują tutaj szczerą górną wagę. Dalszy rozwój stosunków anglo-włoskich zależy w dużym stopniu od epilogu wojny domowej w Hiszpanii.

Nasze przywidzowania zresztą podzielane przez większość prasy warszawskiej, sprawdziły się. Sytuacja wyjaśni się ostatecznie po zdobyciu Barcelony i Madrytu. Od zdobycia Barcelony dzieli nas zaledwie kilka dni, ale oczyszczenie Katalonii i zdobycie Madrytu może potrwać jeszcze czas dłuższy.

UCHWAŁY STRONNICTWA LUDOWEGO

Niedzielne uchwały Stronnictwa Ludowego wywołały dość duży rezonans w prasie polskiej. Prasa podkreśla przy tym dodatnio umiarkowany ton rezolucyj.

Sądźmy, że nad uchwałami Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego nie należy i nie można przejsz do porządku dziennego. Są to bowiem uchwały tego rodzaju, że zmuszają do najpoważniejszych refleksyj i do — męskiego działania.

Ludowcy są w świetle tych uchwał opozycją, ale opozycją myślącą kategoriami narodowymi i państwowymi. Jeżeli wielkie opozycyjne ugrupowanie jako główny motyw swego działania, jako główną treść swoich przemysłów wysuwa troskę o państwo, troskę o obronność tego państwa i o przyszłość narodu, to złąką opozycją można i na leży rozmawiać. Nie jest to bowiem jakaś doktrynerska, rozsadzająca państwo opozycja „frontów ludowych”, nie jest to opozycja, która lekceważy nadrzędny interes, tj. państwową rację stanu — ale jest to opozycja, dotycząca faktyki i sposobów działania. [IKC].

Nie ulega wątpliwości, że do rozładowania nastrojów opozycyjnych w Małopolsce przyczynił się COP.

KTÓRA Z TYCH WIADOMOŚCI JEST PRAWDZIWA?

„Nasz Przegląd” polemizuje z „Kurjerem Porannym” w sprawie możli-

wości emigracyjnych i pisze między innymi tak w artykule wstępnym.

Antysemita polscy zazwyczaj powołują się na stosunki niemieckie. Cóż jednak widzimy! W Niemczech nawet według rządu nazistycznego skazanym na emigrację jest tylko 600 tysięcy, a mimo to sprawa nierusza się z miejsca. Do tego, aby coś mogło się stać, musiano powołać do pomocy dra Schachta wybitnego ekonomistę, który opracowuje jeden projekt za drugim, aby przedstawić coś możliwego do przyjęcia i w końcu nawet i on nie może wynaleść nic oprócz częściowej sukcesywnej emigracji, przy czym o ile nawet dojdzie się z nim do porozumienia, to tylko pod warunkiem, że ci Żydzi, którzy pozostaną w Niemczech będą mogli tam zarobkować.

Jednocześnie obok znajduje się następująca depeza z Paryża.

244.000 ŻYDÓW OPUŚCIŁO NIEMCY DO STYCZNIA 1939 R.

PARYŻ, ŻAT. Według informacji uzyskanych przez ŻAT ze źródeł miarodajnych w okresie rządów nazistycznych w Niemczech do 1 stycznia 1939 r. opuściło Niemcy 244.000 Żydów. Z tej liczby wyemigrowało do Azji (w tym głównie do Palestyny 50.000 Żydów). Także liczba wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Pozostałe kraje amerykańskie przyjęły 40.000 imigrantów. W Europie Francja zaabsorbowała 20.000 żydowskich uchodźców Anglia, Szwajcaria i Holandia po 12.000. Wszystkie kraje amerykańskie razem przyjęły 96.000 uchodźców. Wszystkie kraje amerykańskie 90.000 Azja wliczając również Palestynę 50.000, Afryka — 6.000, Australia — 2.000.

Więc jakże ostatecznie jest w tych Niemczech. Wyjeżdżają czy nie?

„KURJER WARSZAWSKI” O UCHWAŁACH S. L.

Dodatnio ocenia uchwały Stronnictwa Ludowego i „Kurjer Warszawski”.

Str. Ludowe, uwypuklając powagę obecnego międzynarodowego położenia państwa nie jest w położeniu tego, który mówi: jest źle, wobec tego siedzieć cicho i słuchaćle mnie! Przeciwnie, wszelki interes partyjny, pojmowany, egoistycznie, zalecałby obowol masowemu, który nie musi jednać sobie uznania egzagerując „przenikliwością” — raczej neglizowanie niebezpieczeństw, by zapewnić sobie tym większą swobodę w walce politycznej. A stanowisko Rady naczelnej Str. Lud., która tak mocno w uchwałach ostatnich zaakcentowała powagę położenia Polski, nie jest też przesłanką dla mogącego się narzucać wnioskowi praktycznego, jakże ponędnego w akcji ugrupowania, stojącego 7yle lat poza władzą i mającego tak poważny do niej tytuł we wpływie, jaki na znaczną część społeczeństwa wywiera: jest źle, wobec tego oddajcie władzę nam! Rezolucje niedzielne ujmują rzecz zgoła inaczej, domagając się jedynie tego, co jest najobiektywniej niezbędne dla samego państwa: pacyfikacji atmosfery politycznej przez zatarcie śladów dawnych walk i istoiwego związania społeczeństwa z państwem przez umożliwienie społeczeństwu pełnej reprezentacji w życiu państwowym. Nic, do słownie nic więcej.

„Pacyfikacja atmosfery politycznej” niewątpliwie jest najpotrzebniejsza naszej polityce zagranicznej.

Zwłaszcza w latach najbliższych.

l.

Wilno inicjuje teatr żołnierski

Od pewnego czasu odbywają się w Wilnie przedstawienia „Gałązki rozmarynu” dla żołnierzy. Po „Gałązce”, znakomicie nadającej się na inaugurację pracy tego pierwszego chyba w Polsce teatru żołnierskiego, dane będą inne sztuki, dobrane specjalnie, grane już na terenie koszar, poprzedzane objaśnieniami dostosowanymi do mentalności tej specjalnej, często surowej, ale jakże wartej trudu widowni.

Jest to fakt ważny, zasługujący na pilną uwagę. Nie jestem należycie poinformowany, ale jak dotąd, to przedstawienia dla żołnierzy odbywały się jedynie sporadycznie i nie można było mówić o zorganizowanej i przemysłowej akcji. Ot, wystawiono gdzieś na 3 Maja „Kościszkę pod Raclawicami”, gdzie indziej znów zabłąkał się jakiś teatr objazdowy z jednym przedstawieniem; w Wilnie, o

ile się nie mylę, praktykowano w wojsku rodzaj premii pedagogicznej — wysyłając do teatru skromną z natury rzecz grupę złożoną z tych, co się specjalnie dobrze na służbie sprawowali. Słyszało się też o płk. Bociąńskim, że jako komendant podchorążych dokładał starań, żeby „Reduta” przyjeżdżała do szkoły ze swymi przedstawieniami.

Ale jest ogromna różnica doniosłości teatru dla podchorążych, a teatru dla żołnierzy! Pierwszy jest tylko wdrożeniem młodych inteligentów wojskowych, by w późniejszym swoim samodzielnym życiu nie zapomnieli o teatrze jako o lepszym od wielu innych źródeł rozrywki i odwiecznym źródle psychologicznego podchorążych służby. Drugi zaś — teatr żołnierski — otwiera nowe światy. Pozwólmy sobie na małą dygresję. W Polsce chętnie się daje werbalny u-

ust marzeniom, chętnie też ludzie pocieszają jedni drugich, że „robi się”. Jak w wielu dziedzinach, tak i w sprawach kultury. „Robi się”... To bardzo pocieszające, ale niestety wymowa faktów, a zwłaszcza zestawień z tym co się naprawdę robi gdzie indziej, bywa żenująca. Gdy nam psuje radosny szyk wzajemnych komentarzy zjawisko analfabetyzmu powrotnego, nasi sąsiedzi od wschodu i od zachodu organizują teatr dla mas, a chłop włoski na zapadłej wsi ma możność usłyszenia najlepszych oper włoskich i obejrzenia teatru w pierwszorzędnej obsadzie i wykonaniu. Tak jest! Jeżdżą tam „wozy Tespisa”, doskonale wyposażone zespoły wędrowne operowe i dramatyczne. Suma danych przedstawień jest olbrzymia, a liczba widzów oszałamiająca jak na nasze warunki. Tak wygłada kulturalna mobilizacja narodu, którego charakter i wartości społeczno-polityczne postanowiono wzmocnić — osiągnięto ten zamiar!

Niestety u nas nie zaraz jeszcze będziemy mogli sobie pozwolić na

akcję w tych rozmiarach. Ale w iluż to dziedzinach wojsko nasze wykazało zrozumienie swej roli i swych możliwości społecznych. Pomijając nawet budowę szkół i opiekę nad dziećmi — na swoim własnym terenie wypełnia ono doniosłą rolę kulturalną, której zrozumienie jest już dziś powszechne. Proszę zobaczyć jak na wsi naszej wileńskiej nie się chłopak „po wojsku”! Przedpoborowy a rezerwista, to całkiem inne światy tej pojęć, horyzontów, stylu życiowego. Teraz do tych wszystkich środków jakimi dysponuje wojsko docho- dzi teatr. Nie trzeba wielkiej wyobraźni żeby odczuć siłę przeżycia żołnierza — chłopca, któremu pierwszy raz pokazano teatr i to nie jakąś biedną amatorską imprezę, ale teatr zawodowy, dysponujący pełną siłą ekspresji artystycznej. Wrażenia stąd wyniesione powiezie on na wieś i pielegnować będzie przez długie lata, — do lepszych, oby niedalekich już czasów, kiedy i na polską wieś pojadą polskie „wozy Tespisa”.

Inicjatorem i „spiritus movens” wileńskiego teatru dla żołnierzy jest prezydent miasta, płk. dr Maleszewski. Ze sfery wojskowej docenił wartość tego pomysłu najlepszym dowodem jest to, że teatr ten — już działa. Zawsze kiedy jakaś myśl trafna i szczęśliwa dochodzi do realizacji, po stronnych obserwatorów dziwno ogarnia, że „czemu teraz dopiero” taka rzecz przyszła do głowy. No bo przecie czyż można rzecz ważną i nową skalkulować prostszymi środkami, niż to wykorzystanie gotowej aparatury teatru zawodowego dla wielotyśięcnej, „dziewiczej” publiczności. Czas, doświadczenia zdobyte przy pracy wytworzą stopniowo najwłaściwsze sposoby i formy, tak w dziedzinie repertuaru, jak i sposobu wykonywania teatru dla pracy propagandy dowo-kulturalnej w pogadankach, omówieniach itd. Pięknej imprezie wileńskiej życzyć należy jak najszybszego rozwoju i licznych naśladowców.

Józef Maślński.

Święto Jordanu w Wilnie

W związku ze świętem Jordanu w prawosławnym soborze katedralnym w Wilnie — biskup polski autokefalicznego kościoła prawosławnego, Mateusz, odprawił wczoraj w asyście licznej kleru uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie uformowała się procesja, która przeszła ulicami Wilna na brzeg Wilii, gdzie odbyło się Święto Jordanu. W procesji kroczył poprzedzony licznym klerem prawosławny biskup Mateusz. Szpaler trzy mało wojsko, które we wczorajszej uroczystości wzięło liczny udział. — W poświęceniu wody wzięła tłumny udział ludność prawosławna. Wilna oraz inowiercy, którzy z zainteresowaniem przyglądali się ceremoniom religijnym.

Antologia literacka Wołynia

Towarzystwo Polonistów RP, oddział w Łucku, w porozumieniu z Wołyńskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk przystępuje do wydania antologii współczesnej twórczości literackiej Wołynia.

W związku z tym uprasza się wszystkich zainteresowanych tą sprawą o nadsyłanie odpowiednich materiałów.

Literaci wołyńscy proszeni są o nadsyłanie: 1) krótkiego życiorysu, jeśli możliwe z fotografią, 2) swoich utworów (z publikowanych), 3) zestawienia wydanych dotychczas prac i ewentualnych recenzji o nich.

Wszystkie powyższe materiały uprasza się nadsyłać najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1939 r. pod adresem: Wołyńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Łuck, Sienkiewicza 31.

17 komunistów przed sądem w Nowogródzku

Jak już donosiliśmy Sąd Okręgowy w Nowogródzku po trzydniowym rozprawianiu sprawy, wydał wyrok na 17 mieszkańców pow. nowogródzkiego, oskarżonych o działalność komunistyczną w okresie od lutego 1937 r. do kwietnia 1938 r.

Oskarżał prokurator Słamirowski, bronił mec. Duracz z Warszawy, oraz mec. Chil, mec. Jerzy Preiss i apl. adw. Walenty Preiss z Wilna.

Oskarżeni, to przeważnie ludzie młodzi w wieku od 19 do 27 lat, zaledwie dwóch ma ponad 30 lat — wszyscy wyznania prawosławnego. Sześciu z nich już po przednio było karanych za działalność komunistyczną, trzej zaś za inne przestępstwa, 14 oskarżonych odpowiada za więzienia — reszta jest pod dozorem policyjnym.

Akt oskarżenia zarzucał im, iż utworzyli względnie należeli do rejonowych Komitetów Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w Rajcy, Kuszelewie, Szczorsach, Niehiewiczach pow. nowogródzkiego oraz w Turcu i Jeremiczach pow. stołpeckiego, zaś w Poczepowie i Rajcy do Związku Młodzieży Komunistycznej ZB. Działalność swoją oskarżeni przejawiali przez branie udziału w organizacyjnych zebraniach komunistycznych, wywieśzanie transparentów, kolportowanie nielegalnych ulotek oraz pisma pt. „Nasz Front”, odbijanie na szpirografie w Nowogródzku o treści antypaństwowej, śpiewanie pieśni komunistycznych, podburzanie ludności przeciwko władzom państwowym itp., co w konsekwencji zgodnie z art 97 w związku z art. 93 zostało zakwalifikowane jako działalność, mająca na celu oderwanie od Państwa Polskiego województw północno-wschodnich Rzplitej

i dążenie do zmiany ustroju państwa na komunistyczny.

W pierwszym i drugim dniu rozprawy Sąd przesłuchał oskarżonych, którzy do zarzuconych im przestępstw przeważnie się nie przyznawali, oraz około 60 świadków oskarżenia i obrony.

Po przemówieniu prokuratora i obrony Sąd Okręgowy ogłosił wyrok, w którym oskarżeni:

Aleksander Moroz i Paweł Słoma zostali skazani po 8 lat więzienia.

Konstanty Luckiewicz, Konstanty Alek siejewicz i Paweł Liczko — po 7 lat więzienia, a Włodzimierz Wojniło — lat 6.

Aleksander Sidorczyk, Joachim Cielceruk, Paweł Oleszkiewicz i Jan Bieblasz — po 5 lat.

Borys Szugła, Mikołaj Zajko, Jan Kormaz, Włodzimierz Sak — po 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat.

Wszyscy skazani zostali pozbawieni prawa na okres 5 lat.

Aleksy Ciechanowicz, Włodzimierz Korotaj i Michał Świryd — zostali uniewinnieni.

Na marginesie tego procesu należy podkreślić dwa smutne zjawiska. Pierwsze że z 17 oskarżonych w śledztwie załadowało 3 podało się za bezwyznaniowców, a po przebyciu w areszcie śledczym zaledwie 3 wahając się przynajmniej do wyznania prawosławnego, pozostali 14 przed sądem podali się za bezwyznaniowców.

Drugim bardzo przykrym momentem jest fakt, że około 1/3 skazanych było czynnymi członkami Związku Młodej Wsi. Fakt ten nakazuje Zw. Młodej Wsi na terenie Nowogródzkiego zwrócić bacznej uwagi na prąd, działające wśród jej członków.

Wolności szlaków morskich strzegą okręty wojenne!

Teatr Lutnia

„SYBILLA“

Operetka w 3 aktach M. Brody'ego i F. Martosa. Muz. W. Jacobi'ego. Reż. W. Rychter.

Wspominałem niedawno o kapitalnym numerze Boda — przeglądzie scenariuszy filmowych różnych krajów w ujęciu amerykańskim.

Scenariusz „z życia rosyjskiego“ był ze wszystkich chyba najtrafniejszy i najdowodniejszy. Mimowoli nasunęła mi się ta refleksja na premierze operetki „Sybilla“, ponieważ i jej treść również mogłaby z powodzeniem służyć za przykład tego rodzaju niedorzeczności. Nie możemy zatem mieć specjalnych pretensyj do całego szeregu — przeważnie drugoplanowych — wykonawców, zmuszanych do przejawiania przez fantastykę samej fabuły. Mimo to, a może właśnie dlatego, siwarza ona jednak szereg sytuacji naprawdę zabawnych, doskonale wszystkich przede wszystkim przez W. Szczawińskiego, jaskrawa postać którego jako impresaria Poiré pozostanie w pamięci. Warł słówka pochwały zespół „niewinnych dziewczyc“, ze swoim przewodniczącym S. Brusikiewiczem na czele. Wykonawcą roli W. Księcia Konstantego (a zarazem reżyser sztuki) był W. Rychter i naprawdę wzbudzał podziw, a to dzięki swej kulturze aktorskiej; na niewdzięcznym tle nieprawdopodobnego libretta potrafił stworzyć żywą ludzką postać.

Przejdźmy teraz do strony muzycznej. Ołóż, muzyka Jacobi'ego (dlaczego w komunikatach prasowych podany jest jako „Jacobiini“ i autor... „Manewrów jesiennych“? I Kalman, i „Targ na dziewczęta“ mogą mieć o to pretensję, żądając każde swojego!) nie wznosi się ponad poprawny, nieco już przebrzmiały szablon. Nie jest ona także ani specjalnie wygodna, ani zbyt popisowa dla śpiewaków. Jednak jest jej dużo, i poprowadzona została przez p. Wilińskiego w żywych, należytych tempach.

J. Kulczycka („Sybilla“) wydobyla z wokalnej strony swojej partii wszystko, co mogła. Podobala się również jej dyskretna groteska w autorskim ujęciu roli zaimprowizowanej W. Księżnej. W. A. Iżykowskim („oficer gwardii Pietrow“) miała part niera wokalną.

Podobał się widzowi „Taniec bojarSKI“, utrzymany w należytych charakterze, gdzie obok M. Martówny i J. Ciesielskiego zobaczyliśmy także dobrze się zapo wiedającego młodego tancerza A. Rulskiego.

Dekoracje słabsze niż zwykle — szcze gólnie akt pierwszy: wierzyc by się nie chcieli, by W. Księstwo — choćby i z operetki niemieckiej! — mogli zajechać do tak podrzędnego hoteliku! Natomiast krajobraz zimowy z aktu II robił b. estetyczne wrażenie.

S. W. — K.

Z muzyki

Pianista Raul Koczalski

Przeważnie koncertujący poza Polską Koczalski wystąpił w Wilnie z recitalem chopinowskim. Program był obfity, mieścił poza sonatami, scherzami i preludiami wszystkie niemal formy uprawiane przez Chopina. Tyle mamy okazji do słyszenia Chopina, a zawsze inaczey wykonanego, że nie może być mowy o jednej jakiejś uświęconej interpretacji. Wręcz przeciwnie jest ich tyle, co wybitnych indywidualności odtwórczych. Mimo to — może na skutek dominującego w chwili obecnej kierunku obiektywistycznego — istnieje jako sprawdzian bezwzględny — sam tekst Chopina, z jego wskazaniem interpretacyjnymi. Poszanowanie tych danych, tradycyjnie nam przekazywanych przez coraz to doskonalsze wydania, zdaje się być sprawdzianem pierwszego rzędu.

Koczalski należy do starszego pokolenia pianistów, którzy wysuwają na plan pierwszy moment liryczny. Jest to lirizm szlachetnego gatunku (z odrobiną afektacji), który tym łatwiej bierze słuchacza, że pianista posiada piękny, miękki ton; dzięki niemu utwor (jak np. Nokturn desdur) uzyskuje specjalną barwę, a całość staje się niezmiernie przekonująca. Piękna technika pozwala artyście stwarzać cacka z drobiazgowości tak jak rzadko grywane Ecossaises, które stanowiły jeden z najpiękniejszych numerów programu.

Artysta nie ośmiela błyskotliwym temperamentem ani oszałamiającą dynamiką. Umiar cechuje jego grę tam nawet, gdzie by można było oczekiwać większego zacięcia jak np. w Tarantelli lub Polonezie a-dur (mimo spopolitowania tego Poloneza słuchało go się z przyjemnością, nabrał cech świeżości pod ręką Koczalskiego). Pięknie brzmiały 3 Etiudy, w walcach ujmował artysta wyraźnym zarysem formy samej; w Balladzie i fantazji natomiast czasem chciałoby się jakiegoś pogłębienia wątków, zwiększenia wymowy pauz.

Koncert był piękny, mimo to miałyby się ochotę zgłosić jakieś „poprawki“, usłyszeć o samo trochę inaczej wykonane. Niezaprzeczenie dlatego, że artysta reprezentuje ten typ indywidualności odtwórczej, wyraźnie zarysowanej, która nagina tekst muzyczny do swego pojmowania, nie wszystkim odpowiadającego w jednakowej mierze. Może też dlatego, że nie idzie po linii tego obiektywnego ujęcia, które jest znamię chwili obecnej. Publiczności było mało, niestety nie umie nigdy ocenić właściwej okazji; ku własnej szkodzi. hhk.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 8 wiecz.

JEJ SYN

Gościnny występ N. Młodziejowskiej - Szcurkiewiczowej

1 rok więzienia za nieprzyzwoite zachowanie się w kinie

Sąd Apelacyjny rozpoznał wczoraj sprawę kupca wileńskiego w starszym wieku, Fajnberga, skazanego przez Sąd Okręgowy w Wilnie na 1 rok więzienia za czyny lubieżne.

Fajnberg, jak już o tym w swoim czasie pisaliśmy, użył przemocy w stosunku do przygodnej dziewczyny, śledzącej obok niego w kinie „Pan“.

Sąd Apelacyjny wyrok stancji zatwierdził, zaznaczając w motywach, że daje wiarę zeznaniom dziewczyny, dziś już nieżyjącej. [z].

Hochsztapler z Wielkoryty na ławie oskarżonych

Zacny vel Kulczycki stanie przed sądem

Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów została powiadomiona, że Sąd Okręgowy w Brześciu wyznaczył na dzień 26 stycznia proces Zacnego vel Kulczyckiego, bohatera głośnej afery w agencji pocztowej Wielkoryty, o której w swoim czasie

Pół żartem, pół serio

„Słowo“ a moja osoba

We wczorajszym „Słowie“ zamieszczono w formie sensacyjnej wiadomości, że celuje na stanowisko redaktora naczelnego „Narodu“. To nie prawda. Nie celuje na stanowisko redaktora naczelnego „Narodu“.

Sądę, że elementarna przyzwoitość koleżeńska przy podawaniu tego rodzaju wiadomości nakazywałaby sprawdzić ją u źródła. Powtarzam przyzwoitość elementarna. [z].

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Występy J. Kulczyckiej
Dziś o godz. 8.15 wiecz.

„SYBILLA“

Zebranie oddziału pocztowego LMK w Wilnie

16.1.1939 r. odbyło się Walne Zebranie Oddziału Pocztowego LMK w Wilnie. Pocztowcy-członkowie Oddziału zgromadzeni w świetlicy PPW przyjęli do zatwierdzenia sprawozdanie Zarządu, komisji rewizyjnej i uchwalili budżet na rok 1939 oraz program prac. Podkreślić należy znaczny wzrost ilości członków Oddziału Pocztowego w stosunku do r. ub. Na ogólną liczbę 656 członków — przybyło 110 zwyczajnych i 56 popierających, razem 166 osób.

Na FOM w ciągu roku przekazał Oddział sumę zł 808.20.

Do nowego Zarządu zostali wybrani pp.: mgr Aniśkiewicz, mgr Pułaczewski, mgr Szpadrowski, Rubczewski, Jurawicz, Łabowicz, Łokucijewski, Sienkiewicz, Dyakowska, Sajkowska, Grażewicz, mgr Łukasz, Przyjazny, Bukowska, Basyluk, Tamowicki, oraz do komisji rewizyjnej pp.: nac. Dorożyński, Zniszczyński, Szynlder.

Na zakończenie Walne Zebranie pod przewodnictwem p. mgra A. Kupieca uchwalono serdecznie podziękować p. admirałowi M. Borowskiemu oraz p. prof. dr P. M. Puciace za wygłoszenie odczytu na obchodach, organizowanych staraniem Oddziału Pocztowego LMK.

Nowinki radiowe

Pierwszy milion przekroczony

Otrzymał przedwczoraj depezę Pała z radosną nowiną o przekroczeniu pierwszego miliona radioobonentów. Mamy już sześćsetniwca, który otrzymał 4,000 zł. (wójt gminy) i 2 sześćsetniwca, którzy otrzymali po 1,000 zł. Mamy więc już radioobienta 1,000,001. Czy to jednak znaczy, że mamy się zatrzymać w naszym pochodzie do 2 miliona?

Nigdy w świecie. Wprawdzie odpada do ping nagrody, ale pozostaje słuchanie radia. Zresztą miejmy nadzieję, że Polskie Radio zechce wyznaczyć nagrody za każde 50 tysięcy, a więc za 1,050,000, za milion 100 tysięcy zł. Na pierwszą cyfrę nie będe my długo czekali.

Chcemy zwrócić uwagę naszych konstruktorów radiowych na konieczność wzięcia udziału w konkursie na tani odbiornik tam powy. Marsz do 2 miliona radiosłuchaczy zakończy się szybkim zwycięstwem tylko w tym wypadku, jeżeli tani odbiornik lampowy będziemy mieli dość wczesnie i w ilościach wystarczających. Opieszałość pp. radiotechników może całą sprawę przedłużyć.

Radiofonizacja Polski musi się odbywać w tempie jeszcze szybszym, niż dotychczasowa. I.

Pośrednia podwyżka uposażeń pracowników miejskich w Wilnie

Wczoraj pisaliśmy o tym, że Magistrat postanowił przyjąć z pomocą materialną swoim pracownikom przez zwrot opłat szkolnych za ich dzieci, uczące się w szkołach państwowych. Częściowo będą również zwracane opłaty za dzieci, uczące się w szkołach prywatnych. W ostatnim wypadku zwrot kosztów utrzymany będzie w granicach, obowiązujących w szkolnictwie państwowym. Inowacją tą wprowadza Magistrat w życie z dniem 1 kwietnia rb., od chwili wejścia w życie nowego budżetu.

W związku z tym informują nas, że sprawa zwiększenia uposażeń pracowników miejskich wypłynęła nie tylko na skutek wniosku jednego z radnych na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej, lecz była również wysuwana i ze strony pracowników oraz stała jest braną pod uwagę przez Magistrat, który stwierdza, że pracownicy miejscy są uposażeni niedostatecznie.

Przed rekrutacją robotników do Estonii i Łotwy

Przedstawiciel estońskiej Izby Rolniczej w Głębokiem

18 bm. bawił w Głębokiem przedstawiciel estońskiej Izby Rolniczej p. Spreng. Pobyt jego związany był z rekrutacją robotników rolnych z terenu pow. dzińskiego na sezonowe roboty rolne do Estonii. Rekrutacja robotników rozpocznie się w marcu.

* * *

Na terenie pw. święciańskiego rozpoczęła się rejestracja przez zarządy gminne i miejskie kandydatów na sezonowe

3.000 Tatarów zamieszkuje w Nowogródzku

Na terenie Nowogródzki zamieszkuje około 3.000 Tatarów. Większe skupiska tatarskie, w których jednocześnie znajdują się parafie muzułmańskie są: w Nowogródzku i Katołyszach, pow. nowogródzkiego, w Mirze pow. stołpeckiego,

w Lachowiczach pow. baranowickiego, w Klecku i Osmotowie pow. nieświeskiego, w Muranowszczyźnie i Niekraszewiczach pow. lidzkiego oraz w Słoniemie — tegoż powiatu.

Skazanie członków Str. Ludowego w Słoniemie za działalność komunistyczną

Sąd Okręgowy grodzieński na sesji wyjazdowej w Słoniemie rozprawy sprawę Włodzimierza Huka, członka Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego w Słoniemie, Aleksandra Jersza, Jana Chichola i Bazyla Marciniowskiego — członków S. L. z terenu pow. słonińskiego oskarżonych o działalność komunistyczną. Wyimienieni wstąpili do Stronnictwa Ludowe-

go z ramienia kompartii i przejawiali tam ożywioną działalność.

Po zakończeniu rozprawy sąd ogłosił wyrok.

W związku z art. 93 KK Włodzimierza Huka i Jana Chichola po 5 lat więzienia, a Aleksandra Jersza i Bazyla Marciniowskiego po 2 lata więzienia.

Nauczyciele domagają się dostępu do studiów wyższych

Za kilka dni odbędą się w Wilnie egzaminy dojrzałości dla eksternów z programu gimnazjum dawnego typu. Egzaminy te będą końcowym etapem likwidacji systemu kształcenia przez ośmioletnie gimnazjum. Kto nie przystąpi do egzaminu dojrzałości w pierwszej połowie r. b., ten ma tury ośmioletniego gimnazjum już nie zdobędzie. Ci, którzy egzaminu obecnie nie złożą, w drodze wyjątku będą mogli egzamin dojrzałości powtórzyć w roku 1940 i 1941.

Nie jest rzeczą tajemną, że do egzaminu dojrzałości w bieżącym roku jako roku wyjątkowym przystępuje największe nauczycieli. Fakt ten spowodowały specjalne warunki, w jakich znalazło się nauczycielstwo publicznych szkół powszechnych. Nauczycielstwo to odczuwa brak studiów wyższych. Przesądem i fałszem jest twierdzenie, że nauczycielowi szkoły powszechnej studia wyższe są zbędne. Posłannictwo nauczyciela tylko wtedy może być spełnione, gdy sam będzie człowiekiem głęboko wykształconym. Skoro domagamy się wyższego wykształcenia od lekarzy, inżynierów, adwokatów, to jakże można za mykać drogę do wyższego wykształcenia tym, którzy przez swoją pracę kształtują osobowość pojedynczych jednostek i zbiorową psychikę społeczeństwa?

Studia wyższe są dostępne dla tych, którzy mają maturę gimnazjalną. Państwowy Instytut Nauczycielski i Instytut Pedagogiczny Związku Nauczycielstwa Polskiego, istniejące w Warszawie, swym zasięgiem nie mogą objąć tych nauczycieli, którzy pragną zdobyć studia wyższe. Dostęp do tych uczelni jest ograniczony i wymaga specjalnych warunków (urlopy), ażeby na nie się dostać. Wolna Wszechnica w Warszawie jest jedyną wyższą uczelnią w tej chwili w Polsce — uczelnią, podkreślamy, najbardziej demokratyczną — gdzie nauczyciele studiować mogą bez ograniczeń. Nie wielu jednak nauczycieli ze względów materialnych może sobie pozwolić na wyjazd na studia na Wszechnicę i nie wielu z tych względów może ją ukończyć.

Na pozór wydawać by się mogło, że przeszkody, które stoją na drodze nauczycielstwu do studiów wyższych są przeszkodami raczej natury formalnej i znikną przy całkowitej realizacji nowego ustroju szkolnictwa. — Tak jednak nie jest. Są w Polsce ludzie i grupy społeczne, które uważają, że studia dla nauczycieli są zbędne, a nawet... czynniki niebezpiecznym. Jako moment charakterystyczny podamy tu tylko fakt, że oto pewne ministerstwo w Polsce wydało okólnik, którego kwintesencją jest wniosek, że nauczycielom należy utrudnić dostęp do szkół wyższych, gdyż tym nauczycielom, którzy studia te kończą, trzeba wypłacać pobory według wyższej grupy uposażeniowej. Okólnik ten jest niestety faktem i to faktem, nie mającym w historii odrodzonej Rzeczypospolitej precedensu. Z okólnika tego wyłazi interes kastowy i stanowią grup uprzywilejowanych, które wykształcenie wyższe pragną zapewnić tylko ludziom swojej sfery.

W tych warunkach egzaminy dojrzałości, które odbędą się w najbliższych dniach nabierają specjalnej wagi i znaczenia. Nauczyciele, składający ten egzamin, będą żywym protestem przeciwko pomysłom, usiłującym

włoczyć ich w ramy ludzi niższej kategorii...

Jako charakterystyczny moment należy podkreślić, że egzamin dojrzałości będą składali i ci, którzy w charakterze wolnych słuchaczy mają już poza sobą po trzy lata studiów wyższych. To samo dotyczy słuchaczy Szkoły Nauk Politycznych przy Instytucie Badań Europy Wschodniej, którzy nie mogą otrzymać dyplomu po mimo złożenia egzaminów w uczelni, bo... nie mają dyplomu gimnazjum, a tylko dyplom ukończenia seminarium, a niestety i dyplom ukończenia Wyższego Kursu Nauczycielskiego. Takie już są paradoksy naszego systemu szkolnego, przesiąkniętego tego zabójczym formalizmem.

W imię dobra szkoły polskiej, reprezentującej interesy Państwa Polskiego nauczycielstwo Ziemi Północno-Wschodniej, jak zresztą również i nauczycielstwo innych części kraju, domaga się realizacji następujących postulatów:

1) udostępnienia studiów wyższych nauczycielstwu, posiadającemu wyk-

kształcenie średnie w zakresie seminariów nauczycielskich i usunięcia w tej mierze przeszkód, noszących cechy nieżyłowego formalizmu,

2) uwyznaczania tych nauczycieli-słuchaczy wyższych uczelni, którzy mają już za sobą po kilka lat studiów w charakterze wolnych słuchaczy na USB i Szkole Nauk Politycznych przy I. B. E. W. i — co w ślad za tym idzie — umożliwienia im zdobycia dyplomów wyższych uczelni,

3) uruchomienia przy U. S. B. Wydziału Pedagogicznego,

4) umożliwienia nauczycielstwu naszych ziem w szerszej mierze kształcenia się w Instytucie Nauczycielskim w Warszawie.

Istniejący stan obecny w tej mierze krzywdzi niesłusznie nauczycielstwo, przynosi szkody szkole, społeczeństwu i państwu. Nic — obiektywnie rzecz biorąc — nie stoi na przeszkodzie aby naprawić zło, które się je tyle goryczy i zniechęcenia w szeregu nauczycielskich.

Józef Polański.

Woda kolońska Jste 1939
o miłym i trwałym zapachu
J. S. STEMPNIOWICZ POZNAŃ

Co się dzieje z Litewskim Towarzystwem Naukowym w Wilnie?

Sprawa Litewskiego Towarzystwa Naukowego w Wilnie, rozwiązanej przez władze administracyjne 9. III. 1938 r., nie przestaje być aktualna. Decyzja Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego została zatwierdzona przez Min. Spraw Wewn. Zarząd rozwiązałego T-wa odwołał się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, gdzie sprawa czeka obecnie na rozpatrzenie.

W międzyczasie, jak wiemy, powstała koncepcja zorganizowania nowego T-wa p. n. „Litewskie T-wo Miłośników Nauki”. Jak nas informują przedstawiciele sfery litewskiej, inicjatywa powołania do życia nowej organizacji wyszła ze strony polskiej. W grudniu ub. roku specjalnie zaproszonym 6 osobom spośród kulturalnych działaczy litewskich przedstawiono możliwości zorganizowania nowego T-wa z tym, że przyjęłoby ono majątek rozwiązanego T-wa w razie zatwierdzenia decyzji jego rozwiązania także przez N. Trybunał Adm., jako instancję ostateczną.

Osoby zaproszone po rozważeniu wszystkich za i przeciw, zgodziły się na propozycję. Ustalono m. in., że ks. Wiskont, jako prezes T-wa rozwiązanego nie może figurować jako założyciel nowego Towarzystwa. Istnieje bowiem możliwość, że „stare” T-wo może być jeszcze przywrócone do życia.

Nowi założyciele po pewnym czasie dostarczyli statut „Lit. Tow. Mił. Nauki” z prośbą o jego zatwierdzenie. Wśród założycieli figurowały jednak dwie osoby, przeciwko którym władze wysunęły zastrzeżenia. Trzeba było także wprowadzić pewne poprawki. Statutu nie przyjęto więc do zatwierdzenia.

Obecnie Litwini wileńscy czekają. Krąży pogłoski, że rozwiązanie T-wa może być znów powołane do życia. Jakoby na temat ten mówił w Kowno min. Łozorajtis. Sprawa rozwiązania T-wa interesować się miał też bliżej min. Charwat, podczas swoich pobytów w Wilnie. Wszystko to jest interpretowane przez społeczeństwo litewskie w Wilnie jako zapowiedź rewizji stanowiska władz w sprawie T-wa „starego”, a nawet mówi się o cofnięciu decyzji rozwiązania T-wa.

W związku z tym założyciele nowego T-wa nie śpią z głową, ze składaniem statutu poprawionego.

Polacy na scenie kowieńskiej

Kowno, 18 stycznia.

Kowno me po raz pierwszy gości w swych murach polskiego artystę. „Lody przełamał” Bronisław Huberman, którego dwa koncerty odbyły się tu jeszcze w styczniu 1934 r. W rok później przyjechała Ewa Turska-Bandrowska, po niej Józef Hofman, wreszcie w końcu r. 1936 Artur Rubinstejn, który odwiedził również i Kłajpedę.

Koncertowali oni wszyscy w sali Teatru Państwowego, zdobywając u kowieńskich melomanów bez różnicy narodowości zasłużone powodzenie. I chociaż do się działo w okresie braku stosunków pomiędzy Litwą i Polską, koncerty odbywały się bez incydentów. Jedynie podczas koncertu Turskiej-Bandrowskiej w oklaski wniósł się gwizd, śpiewaczka zaś musiała zrezygnować z zamierzonego występu w operze i przed terminem opuścić Kowno. Jak mówiono wówczas, powodem zarówno chuligańskie go wybuchu, jak i zarządzenia administracyjnego, było odśpiewanie po polsku na bis (program przewidywał tylko utwory w jęz. francuskim, niemieckim, rosyjskim i włoskim) piosenki Szymanowskiego. Ze artystka zaśpiewała również i po litewsku — to na rozgorączkowane głosy wpływu nie miało. Ale są to już dawne dzieje...

Po nawiązaniu stosunków polsko-litewskich w prasie ukazywały się wzmianki o nawiązaniu wymiany artystycznej. Jak dotąd jednak (poza przyjazdem na zaproszenie poselstwa R. P. z okazji Święta Niepodległości skrzypaczki Ireny Dubiskiej i pianisty Jerzego Liefelda), doczekaliśmy się tylko Raula Koczalskiego, który w ub. poniedziałek dał w sali Teatru Państwowego koncert utworów Chopina.

Występ artysty polskiego ściągnął dużo publiczności. Z litewskiego świata oficjalnego widzieliśmy m. in. ministra spraw wewnętrznych p. Leona

S. p. Zofia Zyndram-Kościałkowska

Powoli schodzą z widnokręgu Wilna dawne Wilnianki i Wilnianie. Pamięć ludzka jest krótka, a przy szybkości współczesnego tempa mgłą zapomnienia zasnuwają się najbardziej wartościowe czyny, najofiarniejsze życia, zwłaszcza jeśli nie były zbyt jaskrawe, efektowne i reklamowane.

Zmarła Zofia Kościałkowska była

Wolanow stale wzbogaca!

Wielkie wygrane

- zł 75.000 na nr 108375
- zł 25.000 na nr 41125
- zł 10.000 na nr 108356
- zł 10.000 na nr 59856

I wiele innych już padły w obecnej 4 klasie w znanej ze szczęścia kolekturze

J. Wolanow

Warszawa, Marszałkowska 154.

Losy I klasy są już do nabycia

tym typem dawnych naszych obywateli w najlepszym słowa tego znaczeniu. Ofiarności, to było jej hasło i program życia.

Ze znakomitej rodziny ziemiańskiej, wysoko noszącej swój prestiż herbowy i rodowy, wspólnie z siostrami i kuzynkami mieszkającymi przeważnie w Grodnie, (autorki, Wili Zyndram-Kościałkowskiej, przyjaciółki Orzeszkowej i jej dwóch siostr), stanowiły grono panien wychowanych bogobojnie, wzorowo, w szlacheckich tradycjach i patriotycznych zasadach. Wytworność światowości była udziałem ładnych, rasowych panien, nie biednych też, aczkolwiek słynna 14 część dziedzictwa zubożała smolnie siostry bogatych dziedziców.

Panny Kościałkowskie brylowały na karnawałach wileńskich i innych, strojne, otoczone „kwiatem naszej młodości”. Nie wyszły za mąż. Któż może wiedzieć dlaczego? Ale za to każdy kto znał atmosferę domu Zyndram-Kościałkowskich, zrozumiał doskonale dlaczego, jeszcze nie stare panny, odsunęły się od świata, zachowując tylko najbliższe stosunki towarzyskie i oddały się całkiem, bez reszty, wspomaganu ubogich. Dawno już przed wojną szeroki zasięg ich działalności charytatywnej obejmował najuboższe warstwy ludności wileńskiej, wychowanie dziewcząt w duchu religijnym, opiekę nad rodzinami pozbawionymi kawałką chleba. Gdy tylko stało się to możliwym, ujawniły się jako „Wincentynki” i zgromadziwszy pod swoim przewodnictwem najważniejsze damy wileńskie, działały: niezmordowanie i nieustannie, jak nieustannie były potrzeby, nędza, skargi i biedy biednych ludzi. Niezlężone masy ubogich przeszły przez ich ręce; całą akcją, jej charakterem, kierowała s. p. Zofia, mając siostrę do ciągłej pomocy.

Nie tylko o chleb dla ciała dbały te zasłużone opiekunki. Nie pozostawiały i duszy nędzarza bez kierunku i opieki. Panna Zofia surowo karcila wybrki swych pupilów: leń, pijak, nierób, nie znajdował łaski w jej czujnych na prawdziwą niedolę oczach. Stała się być sumieniem tych wykołajonych ludzi i siłą swego niezłomnego charakteru utrzymywała ich na tym poziomie na jakim uważała, że być powinni.

Ojciec święty udzielił Jej błogosławieństwa i orderu, Polska przyznała Jej Polonię restituta; bo ileż wykołajonych, którzy by może pod wpływem nędzy dostali się pod wpływ komunizmu, uratowała akcją miłośniczką wincentynek.

Zasłużonej działaczce społecznej i ofiarnej, chrześcijańskiej duszy, niech ziemia wileńskiego cmentarza lekką będzie. Na wdzięczność rodaków zasłużyła. A tysiące biednych wspomni w dzień pogrzebu że nie stało ich Opiekunki i ogłądać się będą kto ją zastąpi? A trudno będzie o większą ofiarności i poświęcenie siebie dla idei Chrystusowej.

Pogrzeb

Wczoraj odbył się pogrzeb znanej w Wilnie działaczki społecznej s. p. Zofii Kościałkowskiej. Po nabożeństwie żałobnym w kościele p. Bernardyńskim uformował się długi kondukt, który przeszedł ulicami Wilna na cmentarz Rossa.

Kondukt otwierały szkoły i młodzież ochrony dziennych, dalej szły delegacje organizacji i zrzeszeń charytatywnych, zarząd i członkowie T-wa Pań Św. Wincentego a Paulo, którego s. p. Zofia Kościałkowska była prezydentką. W konduktie żałobnym niesiono odznaczenia zmarłej: order papieski „pro ecclesia et pontifice” i order „Polonia restituta”, oraz liczne wieńce i wianki kwiatów. Katafalk z trumną poprzedzało liczne duchowieństwo zakonne i świeckie.

Za trumną kroczyli p. minister Kościałkowski i rodzina zmarłej, przedstawiciele władz z p. wojewodą Bociąńskim na czele, społeczeństwo wileńskie i reszta ludności.

Na cmentarzu Rossa spoczęła nie strudzona działaczka społeczna, która kierowała 24 oddziałami i 54 filiami Stowarzyszenia Pań Św. Wincentego a Paulo, dzięki staraniom której powstały przytulki dla starców, kursy zawodowe, bursa dla dziewcząt i 5 ochrony dziennych.

Hotel EUROPEJSKI
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach, Winda osobowa

Zwazek Kupców Polskich w Baranowiczach wypowiada walkę wyzyskowi lokatorów

Baranowicze od dłuższego już czasu nie mogą pomieścić napływu różnych przedsiębiorców, sklepikarzy itd. nie tylko z zachodnich dzielnic Polski, ale też i z prowincji, którzy chcą próbować szczęścia w handlu i poszukują lokali na przedmieściach. A że rozbudowa miasta nie idzie w parze z napływem chcących osiedlić się w Baranowiczach, oddawna notowany jest niczym nie ograniczony wyzysk i samowola właścicieli nieruchomości, którzy dyktują ceny na mieszkanie w zależności od swej fantazji. W ostatnich zaś czasie ceny na lokale w śródmieściu, zwłaszcza na ul. Szeptycyńskiego doszły do absurdalnej wysokości. Rozzuchwaleni właściciele nieruchomości, którym się w 99% Żydzi, korzystając z pomyślnego koniunktury gospodarczej, jako się wytworzyła w ostatnich latach dla Baranowicz — podnieśli komornie o 100% wyżej na mieszkania i około 200% na lokale, nadające

się na przedsiębiorstwa handlowe. Jeśli się uwzględni, że większość przedsiębiorstw żydowskich mieści się we własnych lokalach, to ten przede wszystkim niekontrolowany przez nikogo wyzysk właścicieli nieruchomości, uderza w pierwszy rzędzie w reszce nowych sił chrześcijańskiej ludności, garmącej się do handlu i rzemiosła. Hasła o unarodowieniu życia gospodarczego stały się przeto nie do zrealizowania.

Zważywszy to wszystko na posiedzeniu zarządu 16 stycznia br. Stow. Kupców Polskich w Baranowiczach, postanowiono powołać do życia specjalną komisję kontrolną do cen lokali i wystąpić potem z wnioskiem do władz administracyjnych, ażeby ukroczyły wreszcie samowolę wyzyskiwaczy. Do Komisji Kontrolnej weszli — Florian Podlecki, Hilary Witkowski i Konstanty Chwolkowski.

Tabela loterii

12 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnięcie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 111367
 50.000 zł.: 11507 76498
 10.000 zł.: 148448
 5.000 zł.: 35576 48820 102904
 122843 126402 159717
 2.000 zł.: 795 4463 7400 19479
 47103 58519 60053 64132 81492
 96497 108562 109377 112903
 112415 126481 134838 136987
 141213 144051 155456

Wygrane po 250 zł.

320 35 96 807 578 96 671 707
 70 862 1062 88 267 475 600 28
 776 2002 45 85 216 68 33 38 619
 721 817 52 907 8191 570 869 407
 12 73 512 623 702 3 886 4083 129
 74 75 289 349 404 772 837 923
 5003 17 84 97 179 245 385 493 640
 830 51 925 29 6205 48 391 474 99
 713 68 867 901 22 25 27 7162 207
 19 36 687 760 56 77 884 946 8032
 72 119 650 828 93 969 9016 216
 366 604 39 757 74 932 90 10176
 207 33 94 417 54 946 84 11048 85
 93 59 172 362 422 50 73 542 657
 900 32 61 69 96 12235 432 85 598
 601 833 927 62 68 82 13038 47 75
 91 183 88 248 489 574 86 91 620
 83 86 52 90 839 92 14091 96 512
 23 63 615 52 724 76 822 26 956
 15116 259 398 652 43 90 96 867
 921 71 97 16059 173 262 79 129
 75 440 80 76 567 608 16 30 717
 868 67 930 93 17081 218 29 534
 752 65 966 18031 105 280 399 423
 76 88 511 629 41 809 30 923 41
 19003 52 281 404 27 563 68 746
 920 20144 91 223 63 834 434 570
 890 902 65 54 21289 305 31 446
 516 608 15 49 729 892 990 22075
 165 215 373 523 74 804 23 44
 23043 247 446 572 942 89 24078
 547 602 806 948 81 25048 125 226
 23 379 507 759 811 15 32 82 960
 26021 132 66 386 427 549 75 626
 732 853 996 27202 444 81 545 39
 73 673 728 8084 980 28270 96 5
 668 736 50 816 906 11 29121 80
 248 92 820 915 81 540 767 78 904
 04 80932 89 168 70 250 305 425
 540 57 616 780 82 802 81041 58
 97 158 238 23 58 333 561 606 9
 83 722 30 803 17 81 965 31190 304
 458 526 749 918 96.

33072 89 110 66 85 232 41 70 316
 57 549 670 88 826 43 78 994 34163
 259 469 82 95 722 838 41 66 925 40
 35001 75 122 216 378 547 91 795 890
 36087 200 65 316 449 60 513 71 654
 80 37205 42 67 571 78 666 915 16

38010 28 53 268 380 61 420 59 84 638
 93 729 62 896 39005 304 24 28 669
 99 716 880 96 904 40083 89 111 254
 310 28 569 643 875 915 78 97 41154
 209 32 876 99 674 76 42131 227 52
 625 718 865 935 62 48049 121 249
 464 541 78 641 51 99 777 819 67 956
 44137 71 97 220 301 20 61 80 84 416
 527 654 83 798 829 45068 80 147 81
 98 408 13 49 540 69 87 88 673 862
 989 46018 21 103 87 337 6 642 859
 931 47124 61 291 860 586 836 98 987
 48228 42 44 61 95 79 461 579 784 898
 909 11 49108 51 202 323 585 730 51
 862 50032 163 298 345 450 79 88 530
 630 65 51025 119 354 68 405 8 72 539
 720 902 34 88 52007 183 304 423 503
 95 641 712 828 958 53033 155 202 9
 336 507 642 844 75 993 54013 50 56
 275 392 98 404 590 95 636 71 85 92
 709 56 815 97 55400 516 88 95 686
 734 37 877 56087 89 125 207 35 302
 13 445 61 214 601 27 707 45 91 932
 57030 102 237 86 304 95 811 929
 58104 65 242 367 82 86 483 551 706
 843 56 959 59276 470 89 506 708 803
 11 63 81 946 88 60110 220 86 331 49
 76 479 216 99 702 48 871 958 61017
 109 96 216 413 40 47 798 99 841 53
 916 29 97 62127 40 98 425 64 616
 702 63009 213 876 91 519 71 670 769
 823 80 999 64144 97 273 98 373 94
 531 34 38 51 80 86 99 614 67 776 95
 940 70

65031 191 257 319 450 576 883
 66069 101 320 533 34 85 728 67 931
 44 57 67217 74 503 11 68112 704 896
 69004 56 109 41 342 563 696 747
 70073 174 263 99 306 10 93 95 748
 801 44 74 75 917 30 71024 159 411
 563 729 82024 51 92 300 4 11 435 559
 633 39 998 73100 3 82 236 75 300 19
 74035 181 258 99 427 47 68 521 823
 75118 34 264 66 491 611 14 790 810
 30 920 76085 95 225 356 607 85 88
 704 33 918 77026 114 64 78 325 527
 717 21 835 44 69 78016 62 124 31
 224 410 557 96 609 32 66 957 86
 79379 433 54 936

80050 136 290 61 449 524 665 70
 886 937 97 81033 145 495 512 93 614
 727 82052 134 99 268 86 325 42 413
 50 500 1 601 202 916 95 83098 180
 405 9 19 550 651 63 721 43 842 84137
 68 74 246 300 440 678 89 986 963
 85116 99 280 90 422 26 674 776 909
 86524 89 839 53 83 933 87131 90 408
 566 906 88048 74 256 82 416 51 63
 543 98 653 98 703 89036 91 120 261
 447 53

90128 377 712 973 91002 254 363
 81 620 733 919 42 92031 167 461 779
 877 950 93064 105 74 251 59 300 10
 75 941 94008 252 319 40 403 28 37
 60 583 775 873 95066 159 415 93
 96055 171 460 86 509 672 778 862
 921 97546 828 38 986 98255 93 451
 77 519 51 857 957 99115 67 481 555
 62 780 861 98 919

239 52 62 74 421 582 91 438 63 929
 115282 76 604 836 116002 191 201
 496 587 634 92 756 802 31 90
 119009 63 240 328 482 759 823 50
 951 118390 640 764 918 19 119037
 88 452 73 543 650 59 982 97 120011
 595 653 72 747 78 814 94 121180
 205 9 28 37 394 546 77 998 122156
 444 561 833 987 123007 24 63 662
 639 65 77 74 982 124003 31 168
 449 657 719 48 877 91 992 98 12528
 505 31 643 77 85 712 86 96 880
 126153 391 555671 773 76 809 991
 127009 61 111 315 55 416 541 75
 83 724 72 80 819 32 958 128073
 182 94 449 54 601 880 129121 24
 279 868 63 84 698 9887

130222 29 453 547 72 608 22 752
 92 847 903 14 42 131127 213 34 450
 576 778 825 86 954 182081 159 230
 420 787 823 96 98 902 60 133041 42
 66 84 94 129 214 38 46 49 372 531
 63 652 64 818 29 46 90 925 134037
 90 290 322 479 521 616 753 883 915
 71 75 135014 20 244 326 43 645 750
 58 59 94 875 86 962 136012 76 113
 19 70 302 9 416 80 543 45 88 628 749
 926 51 137164 77 204 378 418 35 40
 58 523 666 860 900 26 138108 210 33
 446 529 664 776 861 68 916 39 139229
 390 97 602 60 807 74 952 97 140116
 29 280 395 413 90 731 58 915 34 94
 141000 4 61 137 98 453 623 735 81
 802 142140 48 69 223 66 98 487 300
 55 87 825 68 143040 159 78 270 372
 98 405 550 617 48 767 976 144013 44
 116 283 86 404 58 561 696 971 145062
 107 295 825 86 498 514 644 80 760
 98 919 25 146104 50 82 240 402 55 59
 567 604 733 49 98 858 976 147344
 419 53 69 525 693 793 810 69 86
 148066 400 526 53 881 981 93 149023
 128 381 492 560 637 742 861 907
 150210 308 412 68 816 80 978 83
 151021 101 79 95 366 690 732 806
 152463 663 904 37 66 153079 115 61
 360 423 68 612 13 722 60 905 601
 154211 413 60 85 537 642 769 820 901
 155072 210 87 529 769 883 968 156236
 37 380 484 587 95 687 747 70 811
 157070 171 452 597 709 877 99 900
 42 86 158189 491 503 659 807 3 8919
 74 159094 456 504 15 677 706 917

42 277 441 510 25 602 85 892 30158
 300 89 667 784 961 31083 621 85 717
 971 82 32049 122 315 469 953 38100
 390 805 906 56 34004 169 78 237 810
 35041 150 343 431 570 36224 907
 37011 614 84 980 88006 106 294 795
 670 89131 376 981

40024 186 359 852 41852 528 785
 42119 354 461 577 616 83 797 822
 43948 44390 585 900 45056 65 385
 461 738 46910 22 47084 205 857 455
 892 48456 98 585 988 49201 308 50247
 462 874 51094 524 52204 29 575 658
 957 53154 987 979 54471 760 995
 55140 94 610 954 91 56384 609 57181
 409 672 843 60469 61002 139 69 537
 689 715 43 62048 509 68085 64226
 698 608 62 826 60 65655 876 66903
 67000 862 787 68121 443 749 870
 69081 738 70003 368 670 907 10447
 98 132 844 58 927 63 72013 237 382
 804 78083 168 230 24 565 824 74337
 461 614 20 968 75011 95 195 333 472
 76035 820 598 622 38 64 824 952
 77031 63 616 921 78185 347 834 64
 79067 175 221 28 357 792 95 925
 80194 255 826 637 46 859 81057
 191 461 602 894 988 82146 42 498
 687 818 95 929 88070 172 920 34
 84325 73 424 995 85064 245 604 96081
 454 600 87048 231 374 431 507 738
 905 23 61 88418 766 969 89227 61
 715 42 72 90109 97 540 631 962 91536
 764 865 991 92209 493 561 883 96
 98136 61 873 720 78 94029 268 81
 353 71 509 95287 451 844 96360 67
 772 854 919 97048 76 297 368 928
 98110 318 700 99011 428 868 980 36
 100145 352 947 101233 592 102320
 407 637 972 103078 253 570 723 61
 63 79 104246 354 429 53 640 742
 105415 694 106005 335 79 107281 99
 490 806 16 99 108078 83 641 845 75
 109212 729 100044 129 213 307 681
 722 110924 12145 663 73 807 912
 113664 963 81 114129 93 238 658 85
 115113 75 208 746 52 868 116263 642
 714 117027 88 211 57 555 989 118577
 627 728 119045 117 57 249 517 759
 120227 309 734 809 32 121076 130
 127 460 648 122171 250 52 313 652
 726 848 95 956 128297 505 45 86 708
 941 124012 303 458 508 125451 901 87
 126005 131 326 69 59 505 618 762
 127379 641 705 51 857 783 128526
 750 813 129014 116 353 795 881
 130238 48 344 415 754 131654 77 88
 125 315 430 784 620 308 132175 295
 385 739 871 133023 71 738 931 52
 134092 48 307 739 977 135361 425 30
 857 904 65 136308 515 62 137000 28
 134 231 445 81 533 669 864 138251
 314 417 649 772 139078 148 227 458
 518 709 74 140044 232 56 83 528 625
 755 895 141415 728 142319 432 67
 537 657 86 740 62 143016 789 904
 144040 51 597 632 64 863 909 145334
 446 802 64 146003 219 528 37 147040
 201 14 375 435 73 558 782 87 815
 1515 148275 970 149092 597 796 69
 851 935 150126 217 595 723 88 901 93
 151028 382 90 476 533 882 964 152323
 60 68 862 89 153091 162 73 373 897
 154216 52 584 79 624 155841 860 937
 156045 118 87 95 251 544 819 157088
 185 386 619 99 720 849 158107 511 37
 89 880 159112 225 716 95 803 900

245 82 364 750 904 55 1389 405 15
 66 698 784 2329 677 3012 82 400 37
 522 4227 735 5459 784 735 823 6018
 77 106 247 494 796 958 84 7006 12
 725 71 840 964 8069 867 758 760 74
 9281 716 34 906 1002 22 852 928
 11007 86 260 911 49 69 12247 504 53
 711 21 965 13027 39 53 453 892 95 96
 14117 758 942 15181 91 608 914 11051
 131 221 330 17141 214 331 18056 179
 445 74 19263 379 455 780 20118 71
 77 234 865 456 531 90 8121082 164
 518 19 380 895 22406 797 929 23406
 797 24013 38 278 595 782 25217 805
 406 259 26093 222 874 561 721 852
 27145 368 70 561 758 714 911 28106
 261 99 438 509 731 38 94 931 29141

353 74 691 17169 88 457 60 660 745
 18112 547 933 19062 110 221 242 342
 88 559 65 610 863 906 11 60 20176
 512 772 989 21004 18 98 248 57 811
 458 66 22456 23146 315 22 545 764
 24095 453 25061 140 268 647 26180
 322 59 424 27038 79 217 427 37 28
 114 37 495 950 29044 46 199 252 584
 629 907 80102 428 87 31145 346 47
 495 579 613 32039 154 75 94 858
 33314 40 41 416 34650 702 800 21 34
 35209 330 99 400 38 623 30 758 6135
 95 264 80 525 647 832 37370 700
 38218 57 309 578 646 758 875 39141
 47 527 55 809 41 40173 41082 833
 540 851 42642 43316 537 652 766 914
 44100 60 270 545 867 45071 267 399
 949 46090 535 72 85 686 724 873 959
 482 47104 29 321 715 854 48000 148
 338 85 491 516 99 641 843 49048 244
 720 87 815

50036 448 562 917 51082 220 953
 52086 148 78 358 76 53042 187 204
 63 431 721 895 54026 703 824 55038
 62 208 456 890 940 83 56079 679 856
 949 50 57137 76 427 511 16 57 77 625
 790 58173 625 48 59212 684 87 985
 59 60356 901 61006 148 405 16 675
 90 788 875 906 62325 999 65142 214
 390 415 562 700 31 45 52 64290 581
 890 65155 406 16 28 66019 97 98 504
 96 67037 291 519 966 68638 742
 69517 677 773 903 70016 14 531 679
 91 947 94 71188 325 970 72939 73570
 601 767 74081 274 492 507 92 57128
 53 58 368 84 797 76316 544 789 809
 973 77184 400 44 78068 623 79933
 80031 83 311 83 964 81569 607 737
 82680 783 891 985 831

KRONIKA

Napad rabunkowy na listonosza

Napadnięty stoczył walkę na śmierć i życie z napastnikiem

Do Wilna nadeszła wczoraj wiadomość o zuchwałym napadzie rabunkowym na listonosza agencji pocztowej Otoki, Konstantego Radomskiego.

Radomski wracał rowerem do agencji pocztowej, mając w torbie większą sumę pieniędzy. W pewnej chwili został napadnięty przez jakiegoś draba, który uderzeniem drągą zrzucił go z roweru i usiłował wyrwać torbę. Nawpół ogłuszony listonosz stawiał mu jednak zaciekły opór. Wywiązała się walka, w czasie której listonosz zdołał wy dobyć rewolwer i oddać kilka strzałów.

Mężna postawa listonosza zmusiła napastnika do ucieczki. Na miejscu znaleziono ślady krwi z czego wynika, że został przez listonosza lekko zraniony. Powiadomiona policja zarządziła obławę w wyniku której sprawcę ujęto. (c)

Zakazana transakcja na 20 tys. dolarów

Dokoła aresztowania dwóch czarnogiędziarzy wileńskich

Donieśliśmy wczoraj po krótko o wykrzyciu w Wilnie nowej sensacyjnej afery dewizowej i o aresztowaniu dwóch kupców. Obecnie podajemy w uzupełnieniu nazwiska aresztowanych. Są nimi Furman i Germalje.

Zostali oni aresztowani w związku z

dokonaną przez nich transakcją nabycia 20 tysięcy dolarów od pewnego reemigranta.

Jak zaznaczyliśmy wczoraj obu kupców osadzono w więzieniu na Łukiszkach. Szczegóły tej sprawy trzymane są na razie w tajemnicy. (c)

dział Powiatowy w Oszmianie uruchomił na terenie powiatu kino wędrownie, w którym są wyświetlane filmy o treści krajowej i kulturalno-narodowej i ludność również w ten sposób zaznajamia się z krajem i przejawami życia narodu.

— **Praktyczne kursy.** Wobec nadejścia długich zimowych wieczorów Powiatowa Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich w Oszmianie zorganizowała w swoich komórkach organizacyjnych na terenie powiatu praktyczne kursy: gotowania, pieczenia, przetworów owocowych i mięsnych oraz kursy kroju i szycia. Kursy cieszą się dużą frekwencją i będą zakończone do dnia 1 kwietnia rb.

— **Ukarani administracyjnie.** Starosta powiatowy oszmiański w trybie postępowania karno-administracyjnego ukarał w dniu 17 bm. Bronisława Taraszkiewicza ze wsi Skrejeczany, Piotra i Jęfima Potapowów ze wsi Gidejki, Stanisława Olszuka oraz Alek sandra i Józefa Nagielów ze wsi Trasieczy nięta aresztem bezwzględny po 6 tygodni za zakłócenie spokoju publicznego. Karę je dnego miesiąca aresztu bezwzględnego wy mierzono Józefowi Zablockiemu z Gidejek za nielegalne posiadanie broni.

WOŁYŃSKA

— **Wynik wyborów do rad gromadz kich w pow. dubieńskim.** Ostateczny wyn ik wyborów do rad gromadz kich na te renie pow. dubieńskiego przedstawia się następująco: listy kandydatów zostały przyjęte przez akłamację w 321 okręgu, ogółem wybrano 4.859 radnych, w tym 1.064 Polaków, 3.278 Ukraińców, 334 Cze chów, 125 Żydów, 53 Niem ców i 8 Rosjan. Spośród wybranych rad nych członków i sympatyków OZN jest 696, członków Stron. Narod. 7, WUO 166, bezpartyjnych 3.990.

— **Zjazd T-wa Rozwoju Ziemi Wschod nych w Dubnie.** W Dubnie odbył się z in i cja ty w y Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich zjazd organizacyjno-propa gandowy, w obradach którego wzięli ud ział liczni przedstawiciele organizacji społecznych polskich z terenu pow. du bieńskiego z przewodniczącym okręgu wołyńskiego OZN dyr Lewickim na czele. Zjazd powitał starosta dubieński Buyko, poczym wygłosili kolejno referaty: pre zes oddziału Tow. Rozw. Ziemi Wsch. Snież ko-Blocki na temat „Cel i zadania Towar zystwa”, dyr Makarewicz — „Polskość Wołynia”, prezes powiatowego Związku

STYCZEN

20
Piątek

Dziś: Fabiana i Sebastiana
Jutro: Agnieszki P. M.

Wschód słońca — g. 7 m. 32
Zachód słońca — g. 3 m. 28

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 19.1.1939 r.
Ciśnienie 764
Temperatura średnia — 0,2
Temperatura najwyższa + 6
Temperatura najniższa — 2
Opad 1,1
Wiatr: północno-wschodni
Tendencja barom.: silny wzrost ciśn.
Uwagi: chmurno.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1820. Koronacja Wł. Łokietka w Krakowie.
1797. Odezwą Dąbrowskiego do narodu.
1826. Zmarł w Warszawie ks. Stanisław Sta szek, wielki pisarz i patriota.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramka 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Sw. Janka 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).
Ponadto stałe dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szaniłyra (Legionowa 10) i Zajackowskiego (Witoldowa 22).

ZEBRANIA I ODCZYTY:

— **Klub Włóczęgów.** Dziś w piątek 20 bm. w Instytucie Europy Wschodniej odbędzie się zebranie Klubu z referatem dyr Władysława Wielhorskiego pl. Chwila obecna w polskiej polityce zagranicznej. Początek o godz. 20.15. Wstęp za zaproszeniami. Informacje w sprawie zaproszeń — tel. 16-90 w godz. 16—17.30.

— **Zarząd Koła Wileńskiego Z. O. R.** przypomina swym członkom, iż w dniu 2 Ostyńczana r. b. o godz. 18 w lokalu Koła odbędzie się wykład n. t. „Ogólna organizacja łączności”.

ROZNE

— **„Wilnianie poznajcie Wilno”.** — W najbliższą niedzielę 22 bm. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi meczel. Przy tej okazji przewodnik zapozna uczestników z historią Tatarów w Polsce.

Zbiórka uczestników wycieczki o g. 12 przed głównym wejściem do Bazyliki.

— **„Wszyscy na narty po zdrowie i rozrywkę”.** — Ze względu na niekorzystne warunki śnieżne wycieczka narciarska, która miała się odbyć w najbliższą niedzielę dn. 22 bm. nie odbędzie się.

ZABAWY.

— **Bal Kostiumowy.** W dniu 1 lutego br. w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego odbędzie się staraniem Wileńsko-Trockiego Oddziału Podwójnego Krzyża (T-wa Przeciwwrogułlicznego) bal kostiumowy. Łaska wy udział w odtworzeniu tańców narodowych i węgierskich i organizowaniu rewii kostiumowej wezmą zespoły artystyczne Teatrów Miejskiego na Pohulance i „Lutni” oraz młodzież akademicka wydziału sztuk pięknych USB.

Pragnąc zapewnić Społeczeństwu miasta i powiatu wesołą, barwną i kulturalną rozrywkę oraz przyczynić się do nawrotu tradycji staropolskich Komitet Balowy apeluje do Szanownych Pań i Panów o wzięcie udziału w zabawie w miarę możliwości w kostiumach lub strojach ludowych czy stylizowanych na motywach regionalnych różnych dzielnic Polski.

Obecnych obowiązują kostium lub strój wieczorowy. Ceny wstępu zł 4 i zł 2 (dla młodzieży akademickiej). Zaproszenia nie doręczone wskutek trudności technicznych i bilety wstępu oraz wszelkie informacje moż na otrzymać w biurze Zarządu Oddziału, ul. Trocka 11 m. 11, tel. 30-48.

Komitet Organizacyjny.

— Dnia 21 stycznia 1939 r. o godz. 21 w salach Reprezentacyjnego Kasyna Garnizonowego Podoficerów Zawodowych przy ul. Mickiewicza 11 odbędzie się Wielka Doroczna Zabawa Tancerna, zorganizowana staraniem Opieki Rodzicielskiej przy Państwowym Żeńskim Gimnazjum Krawieckim im. Dmochowskiej w Wilnie na cele odży wiania niezamożnych uczennic.

Wstęp 0,99 zł. i 1,49 zł. Zaproszenia przy kasie.

— Komitet Rodzicielski Szkoły Powsz. Nr 13 w Wilnie urządza wielką zabawę karnawałową w dniu 21 stycznia 1939 r. w salach Techników w Wilnie, ul. Wileńska Nr 33.

Bufet obfity tani. Początek zabaw o g. 20. Przygrywa pierwszorzędną jazz-band. — Wstęp 99 groszy.

NOWOGRODZKA

— U ziółka w auli Siostr Nazaretanek. dorocznym zwyczajem wystawiono bardzo starannie „Jasełka”.

Pod kierownictwem p. J. Apostołów chór przedszkola wykonał na kilka głosów prześliczne koledy polskie. Ogólnie podobały się inscenizacje: „Snu Dzieciątka” i „Do Jezuska”, połączone ze śpiewem dzieci, oraz tańcami góralskimi i krakowskimi.

Barwne kostiumy dzieciarni podkreślały świetne (jak na Nowogródek) reflektory kolorowe, oraz malownicze urządzenie sceny.

Tym razem poziom artystyczny wieczoru podniósł w znacznej mierze śpiew solowy prof. Instytutu Muzycznego p. Heleny Kamińskiej przy akomp. dyr. Karola Łozińskiego, oraz występ mieszanego chóru kościelnego pod dyr. mistrzowanego w pracy p. Janą Tutinasa. Za staraniem przygotowany wieczór należy się w pierwszym rzędzie uznanie dla wielebnych Siostr Nazaretanek, co poniekąd wyraża zwykle przepiękna młodociana oraz „dorosła” publiczność sala. Jasełka zakończył żywy obraz „W Na zarcie”.

LIDZKA

— **ROZWIĄZANIE ŻYDOWSKICH STOWARZYSZEŃ.** Lidzki starosta powiatowy rozwiązał następujące żydowskie oddziały stowarzyszeń: „Frejchejt”, „Haszemer Haciair” i „Hehaluc pienier”, za to, że w ramach tych organizacji elementy szkodliwe dla państwowości polskiej, a tym samym i zagrażające bezpieczeństwu publicznemu, prowadziły swoją działalność.

WILEJSKA

— **Targi na świnie w Kurzeńcu.** W mku Kurzeńcu, znajdującym się w pobliżu Wilejki, odbywają się w każdy wtorek największe w powiecie targi na świnie, na które okoliczni wieśniacy zwożą za każdym razem około paru tysięcy sztuk nierogacizny.

7 razy do roku odbywają się tu większe targi, niż zwykle, i biorą w nich udział nawet mieszkańcy sąsiednich powiatów, jak dziśnieńskiego, postawskiego i motuleckiego.

Ostatnio płacono około 80 gr za 1 kg żywej wagi tużzonego wieprza.

OSZMIAŃSKA

— **Spółdzielnia „Wetna” w Holszanych.** Uruchomiona w roku ubiegłym w Holszanych w powiecie oszmiańskim spółdzielnia chałupniczych wyrobów dzianych pod nazwą „Wetna” rozwija się pomyślnie. Spółdzielnia ma za zadanie zakupowania surowców, rozprowadzenia ich na warunkach kredytowych wśród swoich członków, zakup od członków wyrobów dzianych i sprzedaż tych wyrobów przede wszystkim dla wojska.

W planie swej pracy spółdzielnia przewiduje wybudowanie własnego gmachu i zainstalowanie czesalni i przędzalni wełny, która będzie obsługiwała teren kilku sąsiednich powiatów.

Spółdzielnia powstała z inicjatywy Okręgowego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych w Oszmianie, które od szeregu lat prowadziło prace przygotowawcze drogą nauczania gospodyń wiejskich umiejętności wyrabiania rękawic, swetrów itp. oraz ułatwiło zbyt tych wyrobów dla wojska.

— **Kino wędrownie.** Dla umożliwienia ludności rolniczej oglądania filmów, Wy-

Po zwycięskim meczu bokserskim Polska — Szwecja



Jak już donosiliśmy, reprezentacja bokserska Polski rozegrała w Sztokholmie zwycięski mecz z bokserską drużyną Szwecji bijąc ją w stosunku 12:4. Na zdjęciu moment zwycięskiej walki Kolczyńskiego ze Szwedem Hammarem w wadze półśredniej, w której Hammar poddał się bokserowi polskiemu.

RADIO

PIĄTEK, dnia 20 stycznia 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Czytanka wiejskie. 9,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Z muzyki francuskiej. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Wesołe drobniaki. 14,00 Przerwa. 15,00 „Na szerokim świecie” — audycja dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obładowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi. 16,35 Polskie utwory fortepianowe w wyk. St. Chojeckiego. 17,00 Niebezpieczeństwo elektryczności — pogadanka. 17,10 Arie i pieśni w wyk. Stani Zawadzkiej. 17,35 „Mało znane bogactwo COP” — reportaż. 17,45 Audycja dla wsi: 1) „O przeszczerpieniu drzew owocowych” — pog. M. Ceglowskiego. 2) Poradnik rolniczy — prowadzi A. Pręga liński. 3) Muzyka ludowa. 4) „Pomocywo o kolonizacji” — pog. Wł. Siła Nowickiego. 18,25 Wycieczki i spacer — prowadzi Eugeniusz Piotrowicz. 18,30 „Pan Tarabankowicz w Abisynii i na księżycu” — umoreśka. 18,55 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Chór Polskiego Radia. 21,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 22,30 „Literatura w wież schematu” — szkic Czesława Zgorzelskiego. 22,45 Muzyka z płyt. 22,55 Rezerwa programowa. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakoczenie programu.

SOBOTA, dnia 21 stycznia 1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Czytanka wiejskie. 9,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Utwory Jacques Iberta. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Małą skrzynekę dla dzieci wiejskich prowadzi Ciocia Hala. 13,20 Z oper Verdiego. 14,00 Przerwa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Dzieci Pana Majstra”. 15,30 Muzyka obładowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka. 16,35 Recital wiołoczeńkowy Tadeusza Litana. 17,01 Audycja KKO. 17,05 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 18,00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18,05 Sobótka speakera. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 19,55 Walce w wyk. Orkiestry Rozgł. Wileńskiej. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 „Tańczymy — przecież to karnawał”. Muzyka tancerna. 21,50 W przerwie: „Pracowity dzień” — skecz. 22,55 Rezerwa programowa. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakoczenie programu.

HOTEL „ST. GEORGES”
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

TEATR I MUZYKA

TEATR NA POHULANCE.

— **„JEJ SYN”** — występ gościnny p. Nu ny Młodziejowskiej — Szczurkiewiczej. — Dziś, w piątek, dn. 20 stycznia o godz. 20 Teatr Miejski na Pohulance gra z dużym powodzeniem, wielce interesującą, psychologią czną sztukę Walentyna Alexandrowicz p. t. „JEJ SYN” w reżyserii dyr. Kielanowskiego. W roli matki wystąpi gościnnie p. Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczo. — Dalszą obsadę tworzą pp.: Buyno, Łęcka, Molska, Sierska, Szczepańska, Jaśkiewicz (Staszek), Ilewicz Martyka, Tatarski. Oprawa plastyczna — Jan i Kamila Golusowie.

— Jutro, w sobotę, dn. 21 bm. o godz. 20 „JEJ SYN”.

— **Mikołaj Orłow w Teatrze na Pohulance.** W poniedziałek, dn. 23 stycznia o godz. 20,30 w Teatrze na Pohulance wystąpi tył ko raz jeden — światowej sławy pianista Mikołaj Orłow. W programie: Mozart, Beet hoven, Schumann, Chopin, Skriabin. Bilety już są do nabycia w Biurze Podróży „Orbis”.

— **Koncert Jerzego Stefaniego i Józefa Naruszczyca w Teatrze na Pohulance.** — We wtorek, dnia 24 stycznia (o godz. 20,45) w Teatrze Miejskim na Pohulance odbędzie się koncert dwóch znakomitych śpiewaków, znanych dotychczas jedynie z występów za granicą — Jerzego Stefaniego — tenora opery w Mediolanie i Józefa Naruszczyca (bas) — artysty opery „Comique” w Paryżu. W programie: Moniuszko, Händel, Legrenzi, Gim sey, Gluck, Rossini, Musorgski, Borodін i in.

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę, dn. 22 bm. ukaże się po raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowym o godz. 16 barwne widowisko renesansowe Caldero na de la Barca „Sędzi z Zalamei” w przekładzie poetyckim Edwarda Porębowicza. w inscenizacji dyr. Kielanowskiego. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— **Występy JANINY KULCZYCKIEJ.** — Dziś ostatnia nowość repertuaru, operetka Jacobiego „SYBILLA”, w obsadzie najlepszych sił Teatru z Janiną Kulczycką na cze le. Balet z Martówną, Ciesielskim i Ruckim stale jest bisowany. Całkowita wystawa nowa.

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę o godz. 4,15 popołudniu po cenach propagandowych raz jeszcze grana będzie Rewia karnawałowa.

— **Teatr dla dzieci.** W Lutni w niedzielę o godz. 12,15 w południe po raz ostatni wystawione będzie Belleem po cenach najniższych, od 20 groszy.

— **CHÓR DANA W „LUTNI”.** — W środę, 25 bm. gościć będzie w „Lutni” najznakomitszy zespół polskich rewelersów — Chór Dana, który po wielkich sukcesach artystycznych i kasowych w 40 miastach Stanów Zjednoczonych, wystąpi u nas z świetnym programem obejmującym nowe przeboje. Solistami tego interesującego wieczoru będą: Janina Godlewska i Adam Wysocki.

Odpowiedzi Redakcji

P. P. Lidia M., L. B. i B. Z. Sprawozdania z „choinek” i „opłatków” są już spóźnione. Nie wykorzystamy.

Od Administracji

Poczynając od stycznia 1939 r. dla ułatwienia Naszym Wileńskim Prenumeratorom regulowania należności za prenumeratę wprowadzamy innowację — inkasowanie prenumeraty przez listonoszów pocztowych. W pierwszych dniach każdego miesiąca będą zgłaszać się listonosze pocztowi, przedstawiając do zapłacenia sumę należnej prenumeraty z doliczeniem częściowych opłat pocztowych w sumie 15 gr. Na wpłacone sumy będą wydawali pokwitowania. Mamy nadzieję, że Nasi Prenumeratorzy pozytywnie ocenią wprowadzenie przez nas tych udogodnień i nie utrudniają pracy funkcjonariuszów pocztowych będą płacili im całą należność przy pierwszym zgłoszeniu się po zapłatę.

Książka kształci, bawi, rozwija
Czytelnia Nowości
Wilno, ul. Św. Jerzego 3
OSTATNIE NOWOŚCI
Lektura szkolna — Beletrystyka — Naukowe — Wysyłka na prowincję
Czynna od 11 do 18.
Kaucja 3 zł. Abonament 1,50 zł

Wiadomości radiowe

POLSKIE RADIO ORGANIZUJE „KONKURS ŚWIETLICOWY”.

Zbiorowe słuchanie radia jest jedną z najpożyteczniejszych form słuchania audycji radiowych, pozwala bowiem na wspólną wymianę zdań, głębsze przemyślenie tematu, będąc jednocześnie niezastąpionym łącznikiem społecznym i towarzyskim.

Celem spopularyzowania zbiorowego słuchania audycji radiowych Polskie Radio zorganizowało dla świetlic organizacyjnych „Konkurs Świetlicowy”.

Świetlice, biorące udział w tej imprezie mają możliwość zdobycia nagród w postaci odbiornika świetlicowego, biblioteki i kompletu książek. Ponadto świetlica, która zdoła będzie pierwszą nagrodę, zostanie wyróżniona przez zorganizowanie w niej uroczystej audycji.

Warunki uczestnictwa w konkursie są łatwe do wykonania. Należy bowiem:

Zorganizować w swej świetlicy zbiorowe wysłuchanie specjalnej audycji p. t. „Radio w świetlicy”, która nadana będzie dn. 6 lutego o godz. 13,45;

Nadesłać odpowiedź zbiorową na zagadnienia poruszone w czasie audycji — pod adresem: Polskie Radio, Warszawa I, Mazowiecka 5 „Konkurs Świetlicowy”. Termin nadsyłania odpowiedzi upływa dn. 15 marca 1939 r.;

Prześłać do Polskiego Radia na karcie pocztowej najpóźniej do dn. 15 lutego br. zgłoszenie treści następującej: „Świetlica (podać nazwę i dokładny adres) zgłasza swój udział w Konkursie Świetlicowym”.

Nadmienić należy, że dotychczas wszystkie organizacje młodzieżowe, działające na terenie całej Polski przystąpiły do tego konkursu wydając do swych oddziałów i placówek specjalne okólniki i wzmianki w swej prasie organizacyjnej.

Świetlice, które nie posiadają radia mogą korzystać z wypożyczonych odbiorników

CO TO JEST MILION ?

Skład jury wielkiego Konkursu Loteryjnego

Konkurs na odpowiedź na pytanie: „Co to jest milion?” wywołał wielkie zainteresowanie w szerokich kręgach naszych czytelników.

Jury Konkursu składać się będzie z 5 osób, a mianowicie:

1. Red. Witold Giełżyński, b. prezes Syndykatu Dziennikarzy.

2. Tadeusz Dołęga-Mostowicz, znany powieściopisarz.

3. Prof. Tadeusz Sierżputowski, znany matematyk.

4. Dr Henryk Friedrich, asyst. katedry polonistyki na U. J. P.

5. Delegat Monopoli Loteryjnego.

Jak wiadomo, odpowiedzi (w granicach 25 słów) należy przesyłać albo p. a. Loterii (Warszawa, Długa 50), albo też składać w którejkolwiek kolekturze Monopoli Loteryj-

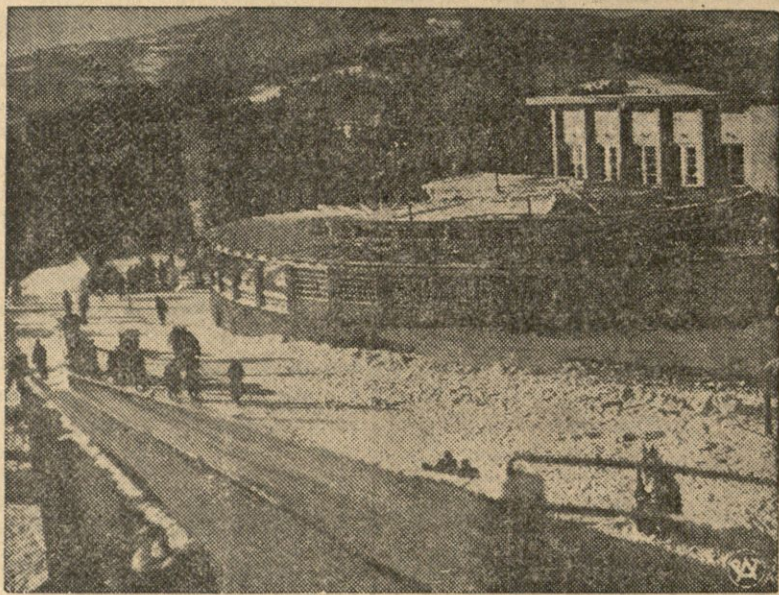
nego do dn. 5 lutego r. Na kopertach do pisywać: „Konkurs Loteryjny”.

Nagrody:
I — 1000 zł
II — 500 zł
III — 300 zł
IV — 200 zł
V—XV — po 100 zł

wypłacone zostaną natychmiast po zakończeniu Konkursu, co nastąpi do dnia 18 lutego r., czyli na 5 dni przed rozpoczęciem ciągnięcia 44 Loterii Państwowej.

Czytelnicy nasi mają zatem czas zastanowić się nad tym, co to jest milion. Przyjdzie im to tym łatwiej, że znajdujemy się w tej chwili w nastroju okresu przedmilionowego, bowiem ciągnięcie miliona, jako głównej wygranej IV klasy 43 Loterii, odbędzie się dnia 24 bm.

Piękno Krynicy



Szczyt góry Parkowej w Krynicy. Widok z wieży saneczkowej na stację kolejki górskiej.

Dziś. Clark GABLE, Myrna LOY, Spencer TRACY w świetnym filmie
PAN BRAWURA
Film-wzruszenie! Film o niebywałej emocji! Początki punkt: 4—6—8—10.20

CASINO BANITA
Wielki i piękny film. Bunt i rebella szkockich klanów przeciwko królowi Anglii
W rolach głównych: Freddie Bartholomew, Warner Baxter, Arleen Whelan.
Bogata, imponująca rozmachem wystawa. Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 4

Dziś. Najwesełsza sensacyjno-erotyczna komedia sezonu
„Wszędzie kobieta”
W roli gl. znakomita para aktor.: Joan Blondell i Melvyn Douglas. Niebywałe tempo Szalony humor. Pikanteria. Nadprogram: ATRAKCJA KOLOROWA I AKTUALIA

Chrześcijańskie kino Dziś. Film — rewelacja! Temat, którego jeszcze nie było!
„Profesor Wilczur”
Tragedia wybitnego lekarza w sieci nieszczęść i intryg. W rol. gl.: Barszczewska. Cwilińska, Stępowski, Zacharewicz, Węgrzyn i in. Początki seans, o godz. 4, w święta o g. 1

Ostatni dzień
Święto narodów „Olimpiady” część I-sza
Następny program: **ŚWIĘTO PIĘKNA** — cz. II-ga „Olimpiady”

Dziś. Robert Taylor, Barbara Stanwyck, Victor Mc Laglen dają wspaniały koncert gry aktorskiej w arcyfilmie p. l.
ZNICZ Ostatnia noc skazańca
Film, który daje maximum wrażeń!
Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

Dziś. Epopea milionów nieznanych bohaterów wojny p. t.
„Towarzysze broni”
W rolach głównych: Dita Parlo, Jean Gabin, Erik von Stroheim i wiele innych
Film odznaczony Pucharem Narodów na wystawie w Wenecji
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans, o 4-cj, w niedz. i św. o 2 ej.

Kupno i sprzedaż
KAWIARNIA do sprzedania, dobrze prosperująca — wydająca dużo obiadów. Zgłoszenia tylko poważne. Adres: Wilno, ul. Ostrobramska 22 m. 8 w godz. od 9—11 rano.

P R A C A
POSZUKUJEMY akwizytorów(ek) na prosię. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Wileńskiego” w godz. 10—12.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

Wielkie możliwości zarobkowe dadzą pilnym uczestnikom zbiorowe instrukcje praktycznej wiedzy ubezpieczeniowej jednego z największych **Towarzystw Ubezpieczeń**, które rozpoczynają się w dniu 25 stycznia 1939 r. Wymagane kwalifikacje: zdolności akwizycyjne, obywatelstwo polskie i niekaralność. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Wileńskiego”

PUDER ABARID
TO SYMBOL DOBREGO PUDRU
MATUJE I UPIĘKSHA CERĘ

DOM drewniany mały na Zwierzyńcu do sprzedania O warunkach dowiedzieć się: ul. Dzielna 40—4, tel. 99

Signatura: 587/38 r.
Obwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Stonimie II rewiru Aleksander Iżycki, mający kancelarię w Stonimie, ul. Poniatowskiego Nr 56 n podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lutego 1939 r. o godz. 10 w Stonimie w kancelarii Komornika, ul. Poniatowskiego Nr 56 odbędzie się 2. licytacja ruchomości, należących do Heleny Brońskiej, składających się z futra, kołnierza futrzanego z hsa, zegarka damskiego, f. „Omega” i aparatu fotograficznego, oszacowanych na łączną sumę zł 890. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 10 stycznia 1939 r.

Komornik A. Iżycki.

LEKARZE
DR MED. JANINA Piotrowicz Jurczenkova ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

AKUSZERKI
AKUSZENKA **Maria Laknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Handel i Przemysł
REWELACJA!!!
SUKNIE balowe 28.50
„ wizytowe 26.80
„ welniane 18.50
Szafróczki 6.90
Sweterki 5.90
W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30.

LOKALE
POKOJ do wynajęcia na siedzibę stowarzyszenia, organizacji itp. Światło, o. ał, do godne wejście, ul. Św. Filipa 1—20. godz. 18—21 codziennie.

RÓŻNE
Wielk. kolekc. dla początk. NUMIZMATYKÓW. Dzielna 50—A.

HUMOR



— Nie rozumiem, jak się świat mógł dowiedzieć o tej tajemnicy?
— Ja też nie rozumiem. Każdy, komu opowiadałam, przyrzekł mi najgłębszą tajemnicę i dyskrecję.



— Zobacz pan, że wkrótce nie trzeba będzie wcale po tych górach łaźić. Będzie można zwyczajnie od razu pofrunąć
— Hm, tak, pofrunąć to już teraz można.

BIURO OGŁOSZEŃ J. KARLIN
Wilno, Niemiecka 35, tel. 605
OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH PISM DOGODNE WARUNKI

DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ”
WILNO, BISKUPIA 4, TEL. 3-40
Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa PUNKTUALNIE — RANIO — SOLIDNIE

BARANOWICKIE
— RESTAURACJA DANCING „USTRONIE”. Restauracja Dancing „Ustronie” w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 1 jest jednym z najwytworniejszych lokali rozrywki w województwie, gdzie zbiera się elegancja i kulturalna elita. Od dnia 1 stycznia br. występuje słynny, atrakcyjny balet Saradowa, który swymi rewelacyjnymi tańcami zadziwia najwybredniejszych gości. Przygrywa sekcja muzyczna z Poznania. — Podczas dancingu urządzane są różne gry i niespodzianki karnawałowe. Początek zabawy codziennie o godz. 21. Wstęp bezpłatny. — Zarząd.

Kino „APOLLO” w Baranowiczach
Najnowszy i najlepszy superzagler produkcji polskiej 1939 r.
Moi rodzice rozwodzą się
Stępowski, Gorczyńska, Andrzejewska, oraz kwiat aktorstwa polskiego

przeciw ODMROŻENIOM
kończyn oraz przy rankach od odmrożenia stosuje się oryginalną maść Gąseckiego
MROZOL

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 18 stycznia 1939 r.
Ceny za towar standardowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parrytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca, normalna taryfa przewozowa.

| | | |
|-------------------------------|-------|-------|
| Żyto I standart | 14.— | 14.50 |
| II | 13.50 | 14.— |
| Pszonica jara jednolita I st. | 19.— | 19.50 |
| „ zbierana II | 18.5 | 19.— |
| Jęczmień I standart | — | — |
| II | 15.75 | 16.25 |
| III | 15.25 | 15.75 |
| Owies I | 14.— | 14.50 |
| II | 12.75 | 13.50 |
| Gryka I | 18.50 | 19.— |
| II | 18.— | 18.50 |
| Mąka żytnia wyciąg. 0—30% | 29.50 | 30.— |
| „ I A 0—55% | 26.50 | 27.— |
| „ razowa 0—95% | 20.— | 20.50 |
| Mąka pszen. gat. I 0—50% | 37.25 | 38.— |
| „ I-A 0—65% | 35.75 | 36.50 |
| „ II 50—60% | 30.— | 30.75 |
| „ II 60—65% | 23.50 | 24.— |
| „ III 65—70% | 18.75 | 19.25 |
| „ pastewna | 15.— | 15.50 |
| Mąka ziemniacz. „Superior” | 33.50 | 34.— |
| „ „Prima” | 32.— | 32.50 |
| Otręby żytnie przem. stand. | 10.— | 10.50 |
| „ przem. śred. przem. st. | 11.50 | 12.— |
| Wyka | 17.— | 17.50 |
| Łubin niebleski | 10.25 | 10.75 |
| Siemie lniane bez worka | 51.50 | 52.50 |

Len niestandardowy:

| | | |
|------------------------|--------|--------|
| Len trzepany Horodziej | 2040.— | 2050.— |
| „ Wolożyn | 1730.— | 1780.— |
| „ Traby | — | — |
| „ Mlory | 1300.— | 1340.— |
| Len czesany Horodziej | 2240.— | 2280.— |
| Kądział horodziejska | 1600.— | 1640.— |
| „ grodzieńska | 1320.— | 1360.— |
| Targanlec moczony | 680.— | 720.— |
| „ Wolożyn | 880.— | 920.— |

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszki — wlad. gospodarcze i polityczne (depešowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Świećicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312, Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 78; Baranowicze, Ufańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.